POGODA
Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura 82 stopni, w nocy możliwe burze, temperatura 68 stopni.
We wtorek będzie na ogół pochmurno, możliwe przelotne deszcze, temperatura 83-85 stopni. Możliwość opadów dziś w nocy 40%, we wtorek 70%.
Wschód 7:58, zachód 8:24.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, dnia 15 sierpnia — Wniebowstąpienie NMP, Święto Żołnierza Polskiego.
Jutro wtorek, dnia 16 sierpnia — Joachima, Rocha, Ambrożego.
Pojutrze środa, dnia 17 sierpnia — Jacka, Pawła, Juliana.

No. 157 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 15 Sierpień (August 15), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

NADZIEJA NA POKÓJ NIE NIKNIE

Zbliżenie Watykanu i Węgier

Young Bliski Końca Podróży

Port-Au-Prince. (UPI) — Zbliżając się ku końcowi swej podróży po krajach basenu Morza Karaibskiego, ambasador Andrew Young zatrzymał się wczoraj w Haiti, najbiedniejszym kraju półkuli zachodniej, gdzie analfabetyzm sięga 90 procent ludności. Roczny przeciętny dochód na jednego mieszkańca wynosi tutaj zaledwie $170. Haiti jest ponadto jednym z najbardziej represyjnie rządzonych krajów.

Young, stały przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ, spotkał się z dyktatorem Haiti, 25-letnim Jean-Claude Duvalier. Przedstawicielom prasy zabroniono czynienia jakichkolwiek doniesień czy obserwacji spotkania.

Aczkolwiek Duvalier zelżył nieco dyktatorskie rządy swego zmarłego ojca Francois "Papa Doc" Duvalier, od chwili objęcia steru rządów 5 lat temu, nadal opozycjoniści wędrują do tutejszych więzień lub na wygnanie.

Young podkreślił, że kwestia poszanowania praw obywatelskich w każdym kraju będzie miała bezpośredni wpływ na stosunki dyplomatyczne i gospodarcze tego kraju ze Stanami Zjednoczonymi. Dodał on jednak, że finansowa pomoc gospodarcza dla Haiti w wysokości $39 milionów w ostatnich dwóch latach nie będzie wstrzymana ponieważ rząd USA nie chce karać biednego społeczeństwa, które nie ponosi winy za system rządów. Stąd Young udaje się na Barbados (dawniej brytyjska kolonia), gdzie zakończy swoją podróż dyplomatyczną, odwiedziwszy 10 krajów karaibskich.

Zbrodniarz Hitlerowski Uciekł

Rzym (UPI). — Skazany na dożywotnie więzienie zbrodniarz hitlerowski, były pułkownik SS, odpowiedzialny za masakrę 335 włoskich zakładników — 70-letni Herbert Kappler uciekł dziś z rzymskiego szpitala wojskowego.

Zbrodniarz podobno chorował na raka i kilka miesięcy temu został przeniesiony z więzienia w Gaecie do szpitala w Rzymie.

Telewizja włoska podaje, że pomogła mu w ucieczce jego niemiecka żona Annelise, którą poślubił w czasie odsiadywania dożywocia. Przybyła ona rzekomo czerwonym Fiatem w towarzystwie jakiegoś mężczyzny do szpitala i następnie po prostu odjechała wraz z pacjentem.

Samochód ten następnie znaleziono porzucony, ale nie natrafiono na żaden ślad po zbrodniarzu.

Władze włoskie nie potrafiły do tej pory wyjaśnić dlaczego Kappler nie był pod strażą.

Był on jednym z dwóch hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, odsiadujących we Włoszech karę dożywotniego więzienia. Drugim jest urodzony w Austrii Walter Reder, odpowiedzialny za zgładzenie 1,820 mieszkańców górskiego miasteczka Marzabotto.

Jednomyślność

Berlin Wschodni (NYT) — Zdumiewającą jednomyślność, nieznaną od lat, wykazało 28 partii komunistycznych z Europy i Ameryki Północnej, apelując wspólnie do prezydenta Cartera, aby wydał zakaz produkcji bomb neutronowych. Wśród sygnatariuszy apelu są walczące ze sobą partie komunistyczne ZSRR i Hiszpanii, ale — co znamienne — brak jest podpisu przedstawicieli kompartii jugosłowiańskiej i rumuńskiej.

Połowiczne Nawiązanie Stosunków

Nuncjusz Papieski Nie Będzie Akredytowany

Bonn (ST) — Z kół dyplomatów zachodnich pochodzi wiadomość, że po przeszło 20-letniej przerwie doszło do wznowienia stosunków dyplomatycznych pomiędzy Watykanem i Węgrami.

Porozumienie w tej sprawie zostało osiągnięte w czasie czerwcowej wizyty w Watykanie przywódcy komunistów Węgierskich Janosa Kadara i jego spotkania z Papieżem Pawłem VI.

Mówi się, że dla złagodzenia nieprzychylnej reakcji Moskwy, Kadar prosił Papieża, aby nie domagał się pełnej akredytacji nuncjusza papieskiego w Budapeszcie i godność swego przedstawiciela powierzył jednemu z duchownych ze sztabu węgierskiego kardynała Laszlo Lekai.

Węgry ze swej strony nie mianują ambasadora i ich przedstawicielem w Watykanie ma zostać członek ambasady węgierskiej w Rzymie.

Nawet to połowiczne rozwiązanie stanowi poważny krok na wytyczonej przez Kadara drodze zmierzającej

(Dokończenie na str. 6-ej)

Gierek u Breżniewa Na Krymie

Londyn (DP) — Zamieszczone w prasie krajowej po odprawie Gierka u Breżniewa na Krymie komunikaty były zredagowane — ja zwykle — drętwą, odrażającą biurokratyczną prozą.

Oto dwa przykłady sformułowań na temat rozmów pomiędzy władcą Kremla i jego polskim namiestnikiem. Pierwszy kwiatek:

"Szczególnej uwagi wymaga ustalenie na dłuższą perspektywę najważniejszych kierunków specjalizacji i kooperacji produkcji w toku koordynowania planów rozwoju gospodarki narodowej i opracowywania długoterminowych kierunków programu współpracy państw RWPG."

Drugi kwiatek: "Podkreślając międzynarodowe znaczenie wielkiej Socjalistycznej Rewoluji Październikowej Edward Gierek oświadczył, że obchody 60-lecia Października stanowią przegląd osiągnięć nie tylko Związku Sowieckiego, ale także Polski Ludowej, są wielkim wydarzeniem w życiu całej wspólnoty socjalistycznej".

W dalszym ciągu komunikatu powiedziano, że obaj rozmówcy wciąż popierają akt końcowy konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie (czyli Helsinki) jako "fundamentalną nastawioną na przyszłość platformę działania wszystkich państw sygnatariuszy".

Ponadto jest w komunikacie wzmianka o rozpatrzeniu "niektórych problemów międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego", co oczywiście dotyczy eurokomunistów. W tej sprawie Gierek dostał z pewnością surowe instrukcje, żeby się nie ważył — jak Ceausescu — wychylać.

Gierek spędza wakacje w Rosji na zaproszenie i na koszt bolszewickej kompartii. Odprawa u Breżniewa, która od lat należy do żelaznego programu tych wakacji, odbyła się 2 sierpnia.

Stałe Zagrożenie

Ulewne Deszcze i Huragany

(UPI) — Ulewne deszcze w niektórych częściach grożą powodziami, donoszą stacje meteorologiczne. W Colorado Springs (Colo.), na przykład odnotowano 2 cale deszczu w ciągu ostatniej doby. Spowodowało to wystąpienie z brzegów Cottonwood Creek.

W Hot Springs, Ark., również wystąpiły ulewne opady — przeszło 1 cal — i dalsze opady grożą powodziami w kilku powiatach.

W rejonie Pittsburgha i zachodniej części stanu Pennsylvania ulewa oraz silne wiatry wiejące z prędkością 55 mil/godz., zniszczyły liczne połączenia elektryczne w miastach.

Huragan "Doreen", z wiatrami o prędkości 75 mil/godz., znajduje się obecnie w rejonie miejscowości Baja, Calif. Huragan porusza się w kierunku północno-zachodnim.

Uczelnia Odwoła Się Do Sądu Najwyższego

Columbia, Mo. (UPI)—Władze Uniwersytetu Missouri mają zwrócić się do Sądu Najwyższego w Washingtonie o rozstrzygnięcie kontrowersji dotyczącej organizacji homoseksualistów w środowisku akademickim.

Organizacja zw. "Gay Lib" zażądała w 1972 roku prawa do korzystania z pomieszczeń uczelnianych na odbywanie swoich spotkań oraz zabiegała o przyznanie jej funduszów uniwersyteckich jako normalnej grupie studenckiej, prowadzącej dodatkową działalność.

Sąd Dystryktowy odrzucił petycję "Gay Lib" lecz organizacja wygrała sprawę w sądzie apelacyjnym.

Skazany Na 3 Lata Milczenia

Oklahoma City. (UPI)—Sędzia federalny Luther Eubanks skazał 60-letniego Ernesta Rileya na 3 lata nadzoru sądowego oraz pozbawienia prawa korzystania z samochodowej radiostacji krótkofalowej (citizens' band radio) w tym okresie ponieważ Riley używał niecenzuralnych słów w czasie konwersacji na falach eteru.

Riley przyznał się do winy i groziła mu kara do 2 lat więzienia i grzywny w wysokości $10,000. Sędzia stwierdził jednak, że oskarżony jest wzorowym i ciężko pracującym robotnikiem, który ma jednak słabość do alkoholu.

Nowy Blok Konserwatystów

Miami (UPI) — Wychodzący tutaj dziennik "Miami Herald" podaje, iż szereg organizacji konserwatywnych w kraju zamierza utworzyć jednolity blok żeby sprzeciwić się ratyfikacji przez Senat nowego traktatu zawartego z rządem Panamy, odnośnie przekazania kanału pod kontrolę panamską. Na czele koalicji, inaczej często powaśnionych konserwatystów, ma stanąć były gubernator Kalifornii i kandydat o republikańską nominację prezydencką Ronald Reagan.

Za pośrednictwem swego biura informacyjnego w Washingtonie, dziennik stwierdza, iż planowana jest masowa kampania drogą pocztową i w Kongresie, a nawet być może marsz na Washington aby zapobiec ratyfikacji traktatu z Panamą.

W czasie swojej ostatniej kampanii wyborczej, Reagan niejednokrotnie podkreślił swoje nieugięte stanowisko w sprawie zatrzymania Kanału Panamskiego w rękach amerykańskich, krytykując jednocześnie swego oponenta w republikańskich wyborach, b. prez. Forda, za ustępliwość i gotowość do zrezygnowania z kontroli nad kanałem.

Pierwsza Wizyta

Belgrad —NYT) — W Belgradzie ogłoszono, że komunistyczny prezydent Jugosławii, 85-letni Tito uda się w tym miesiącu z "oficjalną i przyjazną" wizytą do Chin.

W drodze do Pekinu Tito zatrzyma się w Moskwie, gdzie będzie konferował z Leonidem Breżniewem, a następnie uda się do Korei Płn. na rozmowy z Kim Il Sungiem.

Będzie to pierwsza wizyta Tity w Chinach, świadcząca o znamiennej poprawie stosunków jugosłowiańsko-chińskich. Ostatnio prasa jugosłowiańska sławi rolę Chin w polityce światowej, ze szczególnym naciskiem podkreślając ich krytyczne nastawienie do hegomonii sowieckiej w bloku państw komunistycznych.

Spadek Cen Hurtowych w Lipcu

Washington (UPI) — Departament Pracy opublikował statystyki napawające pewną dozą optymizmu. Otóż trzeci miesiąc z rzędu notuje się spadek cen na artykuły żywnościowe, natomiast drugi miesiąc pod rząd spadek ogólnych cen hurtowych. Wskaźnik tej redukcji za miesiąc lipiec wynosi 0.1%. A zatem, po raz pierwszy od dwóch i pół roku spadek cen hurtowych odnotowano za dwa kolejne miesiące.

Współczesny Ikar

Zermatt (UPI)—Trzech młodych ludzi — Niemiec i dwóch Austriaków — pozazdrościło ptakom ich podniebnych szlaków i postanowiło odbyć lot ze szczytu Matterhornu na szybowcowych skrzydłach przypiętych do ramion.

Austriakom powiodło się śmiałe przedsięwzięcie i spłynęli szczęśliwie z wysokiego na 14,690 stóp szczytu, natomiast Niemiec — jak współczesny Ikar, tyle że nie w słońcu, ale we mgle — rzucony został porywistym wichrem o skałę i zabił się na północnym stoku góry.

Bomba w Bazylice w Lourdes

Lourdes (UPI). — W przeddzień święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryii Panny, w podziemnej bazylice Piusa X w Lourdes wybuchła bomba.

W wybuchu tym nikt nie został ranny, ale w stropie bazyliki powstał głęboki otwór i wyleciały szyby z wielu okien.

Zadna z bojówek terrorystycznych nie przypisuje sobie tego zamachu i policja nie jest w stanie ustalić jego motywów. Stwierdzono jedynie, że wybuch spowodował poważny ładunek materiału plastykowego.

Zamach nie odstraszył tysięcy pielgrzymów, którzy rokrocznie przybywają do Lourdes z okazji sierpniowego święta.

Bazylika Piusa X jest jedną z dwóch bazylik w tym miejscu kultu religijnego i pod względem znaczenia zajmuje drugie miejsce po bazylice Sacre Coeur. Zbudowana została ona w 1958 roku w podziemnej grocie.

W zeszłym tygodniu odprawiona została w Lourdes Msza św. przez zwolenników zbuntowanego arcybiskupa Marcela Lefebvre, a ich pielgrzymka planowana jest na przyszły tydzień, ale policja jest zdania, że wybuch niekoniecznie ma związek z konfliktem tradycjonalistów ze zwolennikami reform liturgicznych, wprowadzonych przez Drugi Sobór Watykański.

Ceausescu-Carrillo

Londyn (DP) — Prez. Ceausescu, szef kompartii rumuńskiej i Santiago Carrillo, przywódca komunistów hiszpańskich, wezwali do oparcia międzynarodowej współpracy komunistów na zasadzie prawa każdej partii do obierania niezależnej linii politycznej. W specjalnym oświadczeniu obaj przywódcy stwierdzili, że stosunki pomiędzy kompartiami powinny opierać się na równości praw, wzajemnym poszanowaniu i szacunku.Na zaproszenie Ceausescu Carrillo przybył z kilkudniową wizytą do Bukaresztu, gdzie mu zgotowano gorące przyjęcie. Przywódca komunistów hiszpańskich jest głównym propagatorem t. zw. eurokomunizmu. Moskwa oskarża go o antysowietyzm.

Rekordowy Rok

Genewa (UPI) — Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) stwierdza, że w tym sezonie pobite zostaną w skali międzynarodowej wszystkie rekordy turystyczne, ale ostrzega też, że w związku z tym tłokiem wakacyjnym dodjdzie do "masakry na drogach" i poważnego zniszczenia środowiska naturalnego.

Szef departamentu turystycznego ILO ustalił, że żniwo śmierci i zniszczenie będzie wynikiem zagęszczenia w czasie wyjazdów wakacyjnych, ponieważ w tym sezonie aż 230 milionów ludzi wybiera się za granicę.

Wskazał on także na anarchię, amatorszczyznę i improwizację, będące plagą przemysłu turystycznego, a wreszcie zalecił, aby wakacje rozkładać na cały rok, a nie ograniczać jedynie do miesięcy letnich.

USA Nadal Z Inicjatywą Na Bl. Wschodzie

Carter Odbędzie Serię Spotkań z Ministrami Państw Arabskich, Izraela

Washington. (CST) — Prezydent Carter konferował przez 2 i pół godziny z Sekretarzem Stanu Cyrusem Vance'em, który powrócił do stolicy po 13-dniowej misji dyplomatycznej na Bl. Wschodzie i w Europie. W spotkaniu uczestniczył także specjalny doradca Prezydenta, Zbigniew Brzeziński.

Oficjalny komunikat Białego Domu stwierdza, iż Sekr. Vance zdołał poczynić dalsze postępy w usiłowaniu zbliżenia stron zaangażowanych w konflikcie na Bl. Wschodzie i Prezydent Carter odbędzie serię spotkań z ministrami spraw zagranicznych państw arabskich oraz Izraela w przyszłym miesiącu, kiedy ci przybędą do Stanów Zjednoczonych na Ogólne Zgromadzenie ONZ.

Oficjalny komunikat stwierdza, iż główne rozbieżności istnieją jeszcze odnośnie sposobu uczestniczenia Or-

(Dokończenie na str. 6-ej)

Burzliwe Demonstracje w Londynie

Londyn (UPI). — W sobotę doszło w Londynie do burzliwych demonstracji, gdy ugrupowania lewicowe usiłowały rozbić paradę prawicowego Frontu Narodowego w dzielnicy Lewisham w południowej części metropolii.

Parada Frontu wymierzona była przeciwko ludności kolorowej, stanowiącej większość w tej dzielnicy, której mayor — Roger Godsiff daremnie zabiegał u dygnitarzy Scotland Yardu o odmowę zezwolenia na przemarsz.

W rezultacie doszło nie tylko do starcia antagonistów, ale także do ataków na policjantów. W ciągu 35-minutowej "bitwy" z policją, w czasie której były w użyciu sztachety z parkanów, cegły, butelki i substancje chemiczne, zranionych zostało 36 policjantów i agentów Scotland Yardu. Jedenastu z nich jeszcze wczoraj przebywało w szpitalach, a dwóch ma poważne uszkodzenia wzroku, spowodowane amoniakiem i sodą kaustyczną.

Była to pierwsza od trzech lat awantura tego rodzaju w Londynie. Poprzednia, w 1974 roku, sprowokowana identyczną paradą Frontu Narodowego, zakończyła się śmiercią jednego studenta.

Front Narodowy stara się pozyskać poparcie wyborców dla swoich wystąpień przeciwko kolorowym grupom etnicznym w Wielkiej Brytanii.

W wyniku awantury sobotniej rannych zostało 110 osób, a 214 znalazło się w areszcie. Z tej liczby połowa oskarżona jest o posiadanie broni napastniczej, awanturnictwo i ataki zagrażające życiu i zdrowiu.

Atak Rekina

Point Reyes Station, Calif. (UPI)— Rekin zaatakował mężczyznę niedaleko brzegu lecz na szczęście wypuścił ofiarę i odpłynął. Glenn Friedman doznał ciężkich obrażeń prawej nogi i musiał być poddany 3-godzinnej operacji w szpitalu w Berkley.

Friedman nurkował z kolegami kiedy został zaatakowany. Rekin chwycił go za nogę po czym rzucił Friedmana nad powierzchnię wody i odpłynął.

Straż wybrzeża twierdzi, iż w ostatnich latach zauważono w tym rejonie niejednokrotnie białe rekiny polujące na foki.

Rekin najprawdopodobniej został spłoszony przez kolegów Friedmana, którzy natychmiast podnieśli krzyk.

Europa Starzeje Się

Spadek Wzrostu Ludności

Kontynent afrykański z największą ilością młodzieży i najniższą przeciętną wieku uważany jest za najmłodszy kontynent na podstawie statystyk Organizacji NarodówZjednoczonych.

Podobnie jak Afryka, również liczne kraje Azji oraz Ameryki Łacińskiej mają wysoką stopę wzrostu naturalnego, co jest powodem obaw uczonych o to, że nadmiar ludności na kuli ziemskiej spowoduje trudności w dziedzinie zaopatrzenia w żywność. Natomiast Europa starzeje się w sposób wyraźny.

Stopa wzrostu ludności w krajach europejskich stale spada i w wielu rejonach nie ma już przyrostu ludności. Budzi to zrozumiałe zaniepokojenie rządów i ekspertów.

W czterech krajach, w Niemczech Zachodnich, W. Brytanii, Austrii i Szwajcarii liczba ludności spada. W Belgii stopa przyrostu naturalnego równa się zero, a w wielu innych krajach zbliża się również do poziomu zerowego — stwierdzają to zarówno instytuty demograficzne USA, jak i zachodnioeuropejskie.

Demografowie brytyjscy z Centralnego Biura Statystycznego oceniają spadek ludności W. Brytanii jako najbardziej znamienne zjawisko w pierwszej połowie obecnej dekady.

Jeżeli sprawy będą kształtować się tak, jak obecnie w dziedzinie demografii, to społeczeństwa Europy będą składały się w przyszłości z wielkiej liczby emerytów, a z drugiej strony liczba osób w wieku produkcyjnym będzie obniżała się.

Takie zjawisko spowoduje ekonomiczne przesunięcia o dużej skali: będzie potrzeba więcej subsydiów na budowę domów, więcej pieniędzy na opiekę lekarską i na obsługę rent, natomiast zmniejszą się wydatki na szkoły dla młodzieży.

Tylko nieliczne rządy obserwują niespomyślne zjawiska demograficzne ze spokojem. Holandia posiadająca najgęstsze zaludnienie w świecie — 958 osób na milę kwadratową, uważa nawet za pożądane obecne zmniejszanie się urodzin. Nie ulega wątpliwości, stwierdzają eksperci, że recesja, która zaczęła się w r. 1973 na zachodzie Europy przyczyniła się w dużym stopniu do tego, że ludność w Europie zachodniej zmniejsza się.

W Europie Wschodniej

Jeśli chodzi o kraje Europy środkowo-wschodniej, to tutaj po szczególnie niepomyślnym okresie przełomu lat pięćdziesiątych następuje pewna stabilizacja demograficzna. Spadek liczby urodzin został powstrzymany, a nawet nastąpił jej wzrost przede wszystkim na Węgrzech i w Czechosłowacji.

Demografowie są skłonni twierdzić, że rozwój reprodukcji ludności w krajach KOMEKON'u — będzie kształtował się lepiej — oprócz Niemiec Wschodnich, gdzie przyrost wynosi poniżej zera.

Znany sowiecki demograf W. Pieriewiediencew uważa, że w krajach KOMEKON'u odbija się niekorzystnie na reprodukcji ludności przede wszystkim powszechna aktywizacja zawodowa kobiet. Jest ona wielką ekonomiczną i socjalną zdobyczą, niemniej doprowadziła do nadmiernego obciążenia wielu kobiet, które oprócz pracy produkcyjnej mają za dużo obowiązków w domu.

Zmiany w Stylu Życia

Socjologowie i demografowie zachodni sądzą, że niepomyślne trendy ludnościowe odzwierciedlają ekonomiczną sytuację i radykalne zmiany w stylu życia w krajach przemysłowych.

Pigułka antykoncepcyjna, liberalne ustawodawstwo o przerywaniu ciąży, napływ ludności z okręgów wiejskich do wielkich przeludnionych miast i tendencja do zawierania małżeństw przez młodych ludzi coraz później — to najbardziej rzucające się w oczy elementy nowej sytuacji. Rzecz jasna, że nie wyjaśniają one do końca zjawisk demograficznych. Demografia jest wciąż nauką bardzo nie doskonałą i nie umie odpowiedzieć na wiele zagadek i niespodzianek.

W W. Brytanii, gdzie ludność spadła poniżej 56 mln. to jest poniżej poziomu z r. 1974 sfery rządowe są bardzo zaskoczone. Tysiące Brytyjczyków żyją w **"NOWYCH MIASTACH"**, zbudowanych specjalnie po to, aby polepszyć warunki mieszkaniowe i poprawić procesy populacyjne. Tymczasem wielkie miasta, jak Londyn, Liverpool i Glasgow mają obecnie całe dzielnice niezajętych domów i wyludniają się. Przemysł przenosi się na prowincję do tych rejonów, w których osiedlają się mieszkańcy emigrujący z wielkich miast. Londyn miał w 1961 r. 7.9 mln mieszkańców, teraz oczekuje się, że będzie miał 5,7 mln. w 1991 r. "Londyn z przeludnionej metropolii przekształci się w miasto duchów za 30 lat" — twierdzą pesymiści.

Koło 1980 r. W. Brytania spodziewa się, że będzie miała półtora mln, mniej dzieci w wieku szkolnym niż obecne 9 mln. Z powodu przewidywanego spadku liczby dzieci szkolnych zmniejszy się również zapotrzebowanie na nauczycieli. Dlatego uniwersytety planują kształcenia o połowę mniejszej liczby studentów na wydziałach pedagogicznych.

Niemcy Zachodnie najbardziej zaludniony kraj w zachodniej Europie doświadczyły również spadku liczby ludności z 61,829 tys. do 61 mln w 1975 i spadek utrzymuje się nadal.

Udział emerytów w społeczności zachodnio-niemieckiej wynosi 12% wśród mężczyzn i prawie 18% wśród kobiet. Wydatki na emerytury są coraz większe, a w kasach ubezpieczeń jest coraz mniej pieniędzy.

Kanclerz Helmuth Schmidt liczy na to, że "boom" urodzin z lat sześćdziesiątych poprawi sytuację w dziedzinie zatrudnienia i że gospodarka otrzyma zastrzyk młodych sił. Lecz ten "boom" z lat sześćdziesiątych spowodował trudności na uniwersytetach. Są one zatłoczone i w związku z tym władze rozważają wprowadzenie ostrzejszych przepisów przy przyjmowaniu na wyższe uczelnie.

We Francji stopa urodzin spadała od 5 lat, lecz w tym roku prawdopodobnie pójdzie ponownie nieco w górę. Niektórzy eksperci są skłonni uważać jednak tę zmianę na lepsze za przejściowy fenomen.

Paul Paillat z Instytutu Studiów Demograficznych stwierdza, że po dwudziestu latach system usług socjalnych utraci równowagę wskutek wzrostu ludzi w starszym wieku Emeryci będą otrzymywać albo tak małe pobory, że nie wystarczą im na życie, albo czynna w gospodarstwie ludność zostanie obciążona ciężarami finansowymi nie do zniesienia.

Obawy

Wielu ekspertów obawia się, że społeczeństwa z wysokim procentem ludzi starych staną się mało dynamiczne, konserwatywne i niezdolne do innowacji technicznych. Inni mają bardziej optymistyczne poglądy. Nie sądzą oni, żeby rozwój techniki miał ucierpieć z tego powodu, gdy będzie więcej ludzi starszych w społeczeństwach zachodnich. Na przykład profesor Katolickiego Uniwersytetu w Louvain M. Renearts stwierdza; "Kto kiedykolwiek dowiódł, że młodzi ludzie są bardziej dynamicznymi niż ludzie starsi? W naszym społeczeństwie młodzi to bardzo często bezrobotni i trudno twierdzić, że są oni elementem dynamicznym i rozwojowym".

Belgia zbliżyła się do poziomu zerowego w dziedzinie wzrostu ludności, wykazując stały spadek przyrostu przez ostatnią dekadę.

Szwecja zanotowała 98 tys. urodzin w ostatnim roku, najmniejszy przyrost, mniejszy o 25 procent od rekordowego przyrostu zanotowanego po wojnie i koniecznego aby następowała reprodukcja ludności.

W Austrii, gdzie liczba ludności — 7,513 tys. jest obecnie o 20 tys. niższa niż w rekordowym r. 1974, władze ostrzegły, że państwo nie może już dłużej zagwarantować automatycznej podwyżki emerytur proporcjonalnie do wzrostu kosztów utrzymania. Obsługa emerytur kosztuje w Austrii obecnie dwa razy więcej niż w 1970 r.

W Związku Sowieckim rozbudowuje się szybko sieć instytucji przedszkolnych, lokalizując je w pobliżu miejsc zamieszkania a nie pracy. "Parter dla dzieci", — taką koncepcję wysunął wybitny specjalista prof. Broner. Chodzi o to ażeby jeszcze bardziej niż dotąd ułatwić kobietom wychowanie dzieci i w ten sposób stworzyć dalsze bodźce dla przyrostu ludności i odrobienia strat ludnościowych powstałych w latach 60-ych. Straty te dotknęły wszystkie kraje Europy Wschodniej, ale przede wszystkim Niemcy Wschodnie, Rumunię, Polskę i Węgry. W krajach KOMEKON'u zwraca się obecnie większą uwagę na wzajemne związki pomiędzy rozwojem gospodarki a wzrostem ludności, na demograficzne uwarunkowanie zjawisk ekonomicznych i społecznych.

Również we **Włoszech** spada liczba urodzin ale w mniejszym stopniu niż gdzie indziej w Zachodniej Europie.

Opr. B.
"Narodowiec", Francja

Z Życia Religijnego w Polsce

Zakończony został ważny etap prac konserwatorskich przy kaplicy zygmuntowskiej na Wawelu. Koncentrowały się one w ostatnich latach przy restauracji zewnętrznej strony kopuły renesansowej kaplicy noszącej wezwanie Wniebowzięcia NMP. Koszta pokrywane były z funduszów Ministerstwa Kultyry i Sztuki oraz Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej.

Zamontowane zostało na nowo zwieńczenie tzw. latarni na kopule. Do wnętrza kuli obok dokumentu o poprzedniej konserwacji w końcu ub. stulecia podpisanego m.in. przez kard. A. Dunajewskiego i J. Matejkę dołączono dokument o obecnej renowacji, który podpisali: ks. kard. Karol Wojtyła, metropolita krakowski, ks. inf. Stanisław Czartoryski, dziekan Kapituły Metropolitalnej, prof. dr Jerzy Szablowski, naczelny konserwator Wzgórza Wawelskiego i prof. dr Alfred Majewski, dyrektor Kierownictwa Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu.

*

W kościołach Bydgoszczy, w największym ośrodku miejskim archidiecezji gnieźnieńskiej odbył się kongres eucharystyczny. Zainaugurowało go uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. bpa Jana Michalskiego, sufragana gnieźnieńskiego w kościele parafialnym p.w. Św. Wincentego a Paulo. Kolejne dni dekady poświęcone były problematyce duszparterskiej dla młodych wiernych, rodziny osób samotnych, chorych oraz kapłanów. W zakończeniu kongresu, które obchodzone było uroczyście w kościele parafialnym p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie, wziął udział arcybiskup—metropolita Gniezna i Warszawy, ks. kard. Stefan Wyszyński — Prymas Polski.

*

W Polsce przebywał z kilkudniową wizytą ks. bp Italo S. Di Stefano, ordynariusz Presidencia R. Saenz Pena w Argentynie. Głównym celem wizyty było pozyskanie polskich misjonarek do pracy w diecezji P-cia R. Saenz Pena. W związku z tym ks. bp I. Di Stefano przeprowadził rozmowy z biskupami diecezji tarnowskiej, przemyskiej, częstochowskicj oraz archidiecezji krakowskiej. Złożył także wizytę w Biurze Misyjnym Episkopatu, spotykając się z dyrektorem Biura, ks. Antonim Koszorzem, sekretarzem Komisji Episkopatu ds. Misyjnych.

W Polsce przebywał również jako gość o.o. dominikanów, ks. bp Raymond a. Chichiro Sato, dominikanin, ordynariusz diecezji Sendai w Japonii. Celem wizyty było zapoznanie się z życiem Kościoła w Polsce.

*

Z okazji 50 rocznicy sprowadzenia do Polski prochów wieszcza narodowego, Juliusza Słowackiego, w krypcie Bazyliki Metropolitalnej pw. Św. Stanisława i Św. Wacława na Wawelu przy grobie Poety odprawiona została Msza św. za spokój jego duszy. Nabożeństwo odprawił kustosz Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej, ks. prał. Kazimierz Figlewicz, pełniący funkcję proboszcza parafii wawelskiej.

*

Jubileusz 50-lecia kapłaństwa obchodził ojciec duchowny kapłanów diecezji kieleckiej, ks. prał. Wojciech Piwowarczyk. W uroczystościach wzięli udział wszyscy trzej biskupi z Kielc: ordynariusz ks. bp Jan Jaroszewicz oraz sufragani: ks. bp Edward Materski i ks. bp Jan Gurda; kilkudziesięciu kapłanów diecezjalnych, alumni seminarium diecezjalnego, siostry zakonne i liczni wierni.

Ks. W. Piwowarczyk wyświęcony został przed 50 laty w katedrze kieleckiej. Jego pierwszą placówką duszpasterską była parafia Św. Trójcy w Jędrzejowie. Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego uzyskał doktorat. Odznaczony jest godnością prałata domowego Ojca św. i kononika gremialnego Kapituły Kolegiaty Wiślickiej. Pełni również funkcję sędziego prosynodalnego.

LUHMUEHLEN, WEST GERMANY. — Brytyjska księżniczka Anna i jej małżonek Mark Phillips, nie byli obecni na zakończeniu International Germany Military Championship, które odbywały się w północnej części Niemiec blisko Leunenburga. (UPI)

Waist-Whittler

Printed Pattern

4678
SIZES 8-20

by Anne Adams

LIKE MAGIC, triangle seaming seems to whittle inches away from your waist. You'll love the feeling of ease, compliments you get in this dress.

Printed Pattern 4678: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/8 yards 45-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add **35c** for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75¢

Instant Sewing Book.....$1.00
Instant Fashion Book.....$1.00
Instant Crochet Book.....$1.00
Pillow Show-Offs.....$1.50

KUPCIE i CZYTAJCIE

Bardzo interesującą książkę p.t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenałem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany Skok

Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej Książki $1.00

Doskonałe Na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

15

(Ciąg dalszy)

Katowskie to syny! Ciężcy byli nieprzyjacielowi, ale i obywatelstwu ciężcy. Palili, rabowali, gwałty czynili! ot, co jest! Żeby to tam kogo usiekli albo zajechali, to się i zacnym zdarza, ale oni podobnoć zgoła tatarskim procederem żyli i dawno by im po wieżach gnić przyszło, gdyby nie protekcja pana Kmicica, któren jest możny pan! Ten ich miłuje i osłania, i przy nim się wieszają jak latem bąki przy koniu. A teraz tu przyjechali i już wszystkim wiadomo, co zacz są. Toż pierwszego dnia w Lubiczu z bandoletów palili — i do kogo? — do wizerunków nieboszczyków Billewiczów, na co pan Kmicic nie powinien był pozwolić, bo to jego dobrodzieje.

Oleńka zatkała oczy rękoma.

— Nie może być! nie może być!

— Może, bo było! Dobrodziei pozwolił postrzelać, z którymi w pokrewieństwo miał wejść! A potem dziewki dworskie powciągali do izby dla rozpusty!... Tfu! obraza boska! Tego u nas nie bywało!... Pierwszego dnia zaczęli od strzelania i rozpusty! Pierwszego dnia!...

Tu stary Kasjan rozgniewał się i począł stukać kijem w podłogę; na twarz Oleńki biły ciemne rumieńce, a Józwa ozwał się:

— A to wojsko pana Kmicicowe, które w Upicie zostalo, to lepsze? Jacy oficyjerowie, takie i wojsko! Panu Sołłohubowi bydło zrabowali jacyś ludzie, mówią, że pana Kmicica; chłopów mejszagolskich, którzy smołę wieźli, na gościńcu pobili. Kto? Też oni. Pan Sołłohub pojechał do pana Hlebowicza po sprawiedliwość, a teraz znów w Upicie gwałt! Wszystko to przeciw Bogu! Spokojnie tu bywało jak nigdzie; a teraz choć rusznicę na noc nabijaj i strażuj — a czemu? bo pan Kmicic z kompanią przyjechał!

— Ojcze Józwa! nie mówcie tak! nie mówcie! — zawołała Oleńka.

— A jak mam mówić? Jeśli pan Kmicic nie winien, to po co takich ludzi trzyma, po co z takimi żyje? Wielmożna panna mu powiedz, żeby on ich przepędził albo katu oddał, bo inaczej nie będzie spokoju. A słychana to rzecz strzelać do wizerunków i rozpustę jawnie płodzić? Toż cała okolica jeno o tym gada!

— Co ja mam czynić? — pytała Oleńka. — Może to i źli ludzie, ale on z nimi wojnę odprawiał. Zali wypędzi ich na moją prośbę?

— Jeśli nie wypędzi — mruknął z cicha Józwa — to sam taki!

Wtem w pannie poczęła się krew burzyć przeciw tym towarzyszom, zabijakom i kosterom.

— Zresztą, niech tak będzie! Musi ich wypędzić! Niech wybiera mnie albo ich! Jeśli to prawda, co mówicie, a dziś jeszcze będę wiedziała, czy prawda, to im tego nie daruję, ani strzelania, ani rozpusty. Jam sama jedna i słaba sierota, ich kupa zbrojna, ależ się nie ulęknę...

— My ci pomożem! — rzekł Józwa.

— Dla Boga! — mówiła Oleńka unosząc się coraz bardziej — niech sobie czynią, co chcą, ale nie tu, w Lubiczu... Niech będą, jacy chcą, ich to rzecz, ich szyje odpowiedzą, ale niech pana Kmicica nie podmawiają... do rozpusty... Wstyd! hańba!... Myślałam, że to żołnierze niezgrabni, a to, widzę, zdrajcy niegodni, którzy i siebie, i jego plamią. Tak jest! źle im z oczu patrzyło, ale ja, głupia, nie poznałam się na tym. Dobrze! dziękuję wam, ojcowie, żeście mi oczy na tych judaszów otworzyli... Wiem, co mi czynić przystoi.

— To! to! to! — rzekł stary Kasjan. — Cnota przez cię mówi, a my ci pomożem.

— Wy pana Kmicica nie winujcie, bo choćby co i przeciw stateczności uczynił, to młody jest, a oni go kuszą, oni podmawiają, oni zachęcają do rozpusty przykładem i hańbę na jego imię ściągają! Tak jest! pókim żywa, nie będzie tego długo!

Gniew wzbierał coraz więcej w sercu Oleńki i zawziętość przeciw towarzyszom pana Kmicica wzrastała, jak wzrasta ból w ranie świeżo zadanej. Bo też zraniono w niej okrutnie i miłość własną kobiecą, i tę ufność, z jaką całe czyste uczucie oddała panu Andrzejowi. Wstyd jej było za niego i za siebie, a ów gniew i wstyd wewnętrzny szukał przede wszystkim winnych.

Szlachta zaś rada była, widząc swoją pułkownikównę tak groźną i do stanowczej wojny warchołów orszańskich wyzywającą.

Ona zaś mówiła dalej z roziskrzonym wzrokiem:

— Tak jest! oni winni i muszą pójść precz, nie tylko z Lubicza, ale z całej okolicy.

— My też pana Kmicica nie winujem, serceż ty nasze — mówił stary Kasjan. — My wiemy, że to oni go kuszą. Nie ze złością my tu i jadem przeciw niemu przyjechali, jeno ź żalem, że zbytników przy sobie trzyma. Toż i wiadomo, że młody, głupi. I pan starosta Hlebowicz za młodu był głupi, a teraz nami wszystkimi rządzi.

— A pies? — mówił wzruszonym głosem pacunelski łagodny staruszek. — Pójdziesz z młodym w pole, a on, durny, zamiast za zwierzem iść, to ci koło nóg, padło, swawoli i za poły cię ciąga.

Oleńka chciała coś mówić, ale nagle zalała się łzami.

— Nie płacz! — rzekł Józwa Butrym.

— Nie płacz, nie płacz!... — powtarzali dwaj starcy.

I tak ją pocieszali, ale nie mogli pocieszyć. Po ich odjeździe została troska, niepokój i jakby uraza i do nich, i do pana Andrzeja. Dumną pannę bolało coraz głębiej to, że trzeba było go bronić, usprawiedliwiać i tłumaczyć. A ta kompania! Drobne ręce panny zaciskały się na myśl o nich. W oczach jej stawały jakby na jawie twarze pana Kokosińskiego, Uhlika, Zenda, Kulwieca-Hippocentaura i innych — i dostrzegła w nich, czego pierwej nie widziała: że były to bezczelne twarze, na których błazeństwo, rozpusta i zbrodnia wycisnęły pospołu swe pieczęcie. Obce Oleńce uczucie nienawiści poczęło ją opanowywać jak parzący ogień.

Lecz w tej rozterce wzrastała zarazem z każdą chwilą uraza i do pana Kmicica.

— Wstyd! sromota! — szeptała do się dziewczyna zbladłymi usty. — Co wieczora wracał ode mnie do dziewek czeladnych!...

I czuła się sama upokorzona. Nieznośne brzemię tamowało jej oddech w piersiach.

Mroczyło się na dworze. Panna Aleksandra chodziła po izbie pospiesznym krokiem i w duszy wrzało jej ciągle.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Przygotowań Do Dnia Polskiego w Great America

Okręgi 12-ty i 13-ty Związku Narodowego Polskiego planują POLSKI DZIEŃ zapomnienia o troskach w sobotę, 10-go września, w "Marriot's Great America" przy Tri-State Tollway i drodze 1-94 w Gurnee, Ill., w połowie drogi między Chicago a Milwaukee.

Na ten Dzień Polski zaprasza się wszystkie Gminy i Grupy związkowe oraz całą Polonię. Oprócz wszystkich atrakcji, program będzie urozmaicony występami różnych zespołów polskich, zapewniając miłą rozrywkę i odpoczynek.

Bilety po zniżnej cenie $7.00 od osoby będą do nabycia w Yorkville Youth Camp lub w Polish National Alliance. Drogą pocztową bilety można nabyć, nadsyłając przekaz pieniężny wystawiony na Polish Day Committee na adres: Polish Day Committee, P.O. Box 41996, Chicago, Ill. 60641.

Po więcej infromacji proszę dzwonić na numer 286-0500.

Dalsze szczegóły dotyczące nabycia biletów w różnych ośrodkach polonijnych oraz transportacji będą ogłoszone w Dzienniku Związkowym.

Spotkajmy się więc jak jedna rodzina na tym Dniu Polskim w Marriot's Great America Center.

Komitet Dnia Polskiego Okręgów 12-go i 13-go ZNP: Roman Kolpacki, przewodniczący; Kazimierz Musielak, wiceprzewodniczący; Wiktoria Kolman, sekretarka; Jean Wesołowska, skarbnik; Tadeusz Radosz, dyr. ZNP; Emil Kolasa, dyr. ZNP; Helena Orawiec, dyr. ZNP; Florentyna Wiatrowska, dyr. ZNP.

Stypendium Im. E. Lewandowskiego Na Studia w Orchard Lake

EDWARD LEWANDOWSKI

W swoim ostatnim testamencie śp. Edward Lewandowski założył wieczne stypendium dla niezamożnych uczniów polskiego pochodzenia uczęszczających do Zakładów Naukowych w Orchard Lake. Administrację stypendium powierzył p. Lewandowski organizacji Rycerzy Dąbrowskiego.

Urodzony w Warszawie 19 października, 1909 r., przez całe życie okazywał żywe zainteresowanie i troskę o losy ludzi w trudnych sytuacjach życiowych.

Podczas Drugiej Wojny Swiatowej dołączył się do ruchu podziemnego i w 1944 r. stanął w obronie Warszawy w pamiętnym powstaniu sierpniowym. Po zwycięzeniu wojny przez aliantów został naczelnikiem obozu uchodźców w Lingen, Niemczech. Po rozwiązaniu obozu mieszkańcy zostali przesiedleni do Maczkowa, gdzie p. Lewandowski został mianowany burmistrzem.

W 1946 r. dołączył się do grupy teatralnej w Hanover, Niemczech, wraz z którą występował w licznych obozach.

Po przybyciu do Stanów Zjednoczonych w 1949 r., pracował na farmie w Pennsylvanii następnie przyjechał do Chicago gdzie pozostał do końca swego życia.

W Stanach, zgodnie z główną zasadą swego życia, podjął się dalszej pracy społeczno-humanitarnej. Należał do Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, gdzie piastował urząd wiceprezesa. Służył również jako Prezes Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji. Za swą oddaną pracę został mianowany dożywotnim Honorowym Prezesem tej organizacji.

Gorąco popierał Polskie Harcerstwo: był członkiem Stowarzyszenia Polsko Rzymsko Katolickiego; popierał finansowo i brał udział w licznych przedsięwzięciach polonijnych mających na celu niesienie pomocy potrzebującym.

Zmarł 5 czerwca, 1977 roku, w pełni oddany zasadom humanitaryzmu.

Cześć jego pamięci!

Dożynki Chóru Chopina w Niedzielę 21-go Sierpnia

Komitet ogólnowykonawczy Chóru Chopina Związku Spiewaków Polskich w Ameryce z siedzibą w Gary, Ind., zareprezentuje na dużą skalę dla Polonii i wszystkich Rodaków tak zwane DOŻYNKI, które odbędą się w sali Millenium Ojców Salwatorianów, 5755 Penn. Street w Merrillville, Indiana, z udziałem Chóru Paderewskiego z Chicago, Ill., który będzie reprezentował prof. Rudolf Rygiel, dyrygent. Chór Chopina z Gary reprezentuje ks. Józef Moffat, dyrygent Chóru Mieszanego i Zeńskiego.

PROGRAM DOŻYNKOWY—Obiad o godz. 1:00, Msza św. o godz. 2:30, Program Dożynkowy (Przedstawienie) 3:30, Bal-Zabawa na dużą skalę 5:00. Bilety po 3.00 dol.

Msza św. odbędzie się w intencji pomyślnych zbiorów Dożynkowych i w intencji zdobycia 1-go miejsca przez Chór Chopina z Gary na Krajowym Zjeździe Związku Spiewaków w Buffalo, N.Y. Zapraszamy Chóry z Chicago, Illinois, prosząc o poparcie i udział. W Gary i całym stanie Indiana zapraszamy szeroki ogół całej Polonii.

Kuchnia będzie zaopatrzona w obfite podania. Również jest przewidziany konkurs — Polka. Ktokolwiek posiada kostiumy narodowe, proszony jest przybyć w tych strojach w niedzielę, 21-go sierpnia, do sali Ojców Salwatorianów już o godz. 2:00 po południu, lub na obiad na godz. 1:00 po poł. Po bilety dzwonić 884-1195 lub 980-5695.

Za Zarząd i Komitet: adw. Steve Tokarski, przewod.; James J. Pesdan, prezes Chóru; Lillian Pesdan, prezeska Chóru Zeń.; Zygmunt Kruszyński, wiceprzewod. Kom.; Mitchell Tukaj, koresp. Chóru.

Wycieczka Golfowa Polsko-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowych

W środę, 24-go sierpnia, Polsko-Amerykańska Liga Spółek Oszczędnościowych urządza wycieczkę letnią oraz na grę w golfa do St. Andrew's Country Club.

Impreza ta rok rocznie cieszy się wielkim powodzeniem i jak powiedział Donald A. Tenczar, prezes tej imprezy, będzie ona poważnym sukcesem. Już bardzo wielu członków i ich rodzin zgłosiło swój udział. Prócz tego przybędzie szereg wybitnych osobistości, zajmujących w naszym życiu instytucji finansowych, bardzo poważne stanowiska.

Należy liczyć, że ponad 350 osób przybędzie i weźmie udział w tej letniej imprezie polsko-amerykańskich instytucji finansowych.

Zarząd organizacji stanowią:— Norbert F. Babicz, prezes z Norwood Federal Savings and Loan Assn; Henryk Smogielski, I wiceprezes z North Western Savings and Loan Assn; Józef Kwiat, II wiceprezes z Loomis Savings and Loan Assn; Walter Budny, sekr. z Pulaski Savings and Loan Assn; Chester Wiktorski, Sr., skarbnik z Alliance Savings and Loan Assn.

Na Czele Komitetu Imprezy

Przewodniczącym tej wycieczki i gry w golfa jest William Wojcik z Norwood Feder l Savings, 5813 N. Milwaukee Avenue. Do Komitetu Organizaycjnego należy również kilka pań, które się zajmują sprawami biurowymi i przygotowaniami do tej imprezy, jak arównież wydawaniem nagród dla uczestników tej imprezy.

Poza grą w golfa oraz wydaniem dla każdego uczestnika pewnych wartościowych przedmiotów będzie podany smaczny obiad od godziny 4-ej po południu do godziny 7-ej wieczorem. Należy życzyć powodzenia i sukcesu dla tej imprezy rocznej naszych polonijnych finansistów skupionych w Polsko-Amerykańskiej Lidze Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Zjazd Okręgu Z.H.P.

W dniach 3-5 września br. odbędzie się w Chicago 13 Zjazd Okręgu Z.H.P. St. Zjednoczonych. Gospodarzem Zjazdu jest tutejszy Obwód ZHP.

Zjazd Okręgu jako najwyższy nasz organ na tutejszym terenie — po zapoznaniu się ze sprawozdaniami kierowników wszystkich gałęzi Związku za lata 1975-1977 i sumiennym przeanalizowaniu naszej pracy podsumowania naszych osiągnięć i niedociągnięć — ma wytyczyć zadania i plany co najmniej na następne 2 lata.

Jesteśmy społecznym ruchem wychowawczym — z wypróbowanymi przez życie zasadami ideowymi i dużym dorobkiem metodycznym na odcinku wychowania młodego pokolenia. Jednak zadanie dostosowania metod do naszych warunków, do zainteresowań, potrzeb i psychiki obecnej młodzieży — nie jest łatwe. Skierowanie — obecnego młodego pokolenia — znów na prawdziwie harcerską ścieżkę rozwoju osobowości każdej harcerki i każdego harcerza, na identyfikowanie się ich z polskim społeczeństwem to wciąż problem i zadanie stojące przed Gronem Instruktorskim.

Wiemy, że osobowość dojrzewa w pracy dla dobra ogółu i z jego dobrem. Skierowanie młodego pokolenia na tę drogę to głównie zadanie Grona Instruktorskiego wymagające dużego wysiłku zarówno myślowego jak metodycznego, a następnie odpowiedniego szkolenia młodego pokolenia instruktorów, by ono w tej pracy znalazło zadowolenie, które osiąga się drogą dobrych wyników swej pracy.

Zadowolenie to w bezinteresownej naszej pracy — jest jedyną jej nagrodą.

Gdy rozwiążemy to zadanie — rozwiążemy problem powiększenia naszych stanów liczbowych.

Drugim zadaniem — to związanie naszej młodzieży z życiem polskiego społeczeństwa.

Trzecim wreszcie zadaniem Zjazdu to sprawa stałych podstaw finansowych. Opieranie się jedynie na pracy zarobkowej Kół Przyjaciół czy samych jednostkach harcerskich, ewtl. na donacjach organizacji społecznych — nie może zapewnić ciągłej, stałej pracy.

Bo cóż robić jeśli imprezy dochodowe nie dadzą spodziewanych wyników? Niepewność podrywa odwagę działania, a tym samym rozmach pracy.

Oto najogólniejsze zadania stojące przed Zjazdem.

Harcerskie Lato (I.)

W naszym Ośrodku w stanie Wisconsin — od lat w czasie wakacji panuje niecodzienny ruch. Jedna kolonia się kończy, druga zaczyna. Jeden obóz stawia swoje namioty, drugi składa.

Kolonia zuchów chłopców — bo o niej chciałbym tu pisać, odbyła się w czasie 16-30 lipca. W tym samym czasie miały swój obóz harcerki Hufce "Tatry" i harcerze z Hufca "Warta." Nic więc dziwnego, że na Ośrodku rozbrzmiewała piosenka zuchowa i harcerska.

Zuchów na kolonii było 3 Gromady, a każda z nich miała inny cykl. Byli więc Słowianie, Marynarze i Krakowiacy. Dwie z tych Gromad prowadzili młodzi wodzowie.

Zuchy zaraz po przyjeździe na teren zabrali się do pracy.

Dużo czasu przeznaczali na co wieczorne kominki, a najwięcej chyba, by przygotować się do uroczystego sobotniego ogniska, które było wspólne z obozem harcerek i harcerzy — dla przybyłych rodziców i przyjaciół.

W kręgu ognia zasiadło ponad 200 młodzieży i 2 razy tyle Rodziców. Ognisko rozpalono nad jeziorem przy bardzo ładnej pogodzie. W programie oczywiście dominowali zuchy z swoim programem: pokazami, pląsami i piosenkami. Gromada Słowian dała pokaz o królu Maciusiu, i smoku, pląs Swiatowida. Piosenka "Już Lipa roztula . . ." przypomniała dawnym harcerzom ich młode lata.

Gromada "Marynarzy" wystąpiła jak przystało na marynarzy w czapkach i kołnierzach marynarskich wykonanych przez nich samych. Szkoda, że podczas wykonywanego pląsu — na wodach naszego jeziora — nie ukazał się prawdziwy okręt, to dopiero byłaby radość.

Bardzo kolorowo przedstawia się Gromada Krakowiaków w krakuskach z piórami bażanta, kolorowe wstążki, białe koszulki i kosy. Wyglądali jak prawdziwi kosynierzy. I była piosenka: "Od Krakowa czarna rola" i "Na Wawel na Wawel" i pokaz "O Wandzie co nie chciała Niemca." Z piosenkami i pokazami harcerskimi włączyły się harcerki i harcerze. Nie obyło się bez udziału Rodziców. Las rozszumiał się melodią "Czerwonego Pasa," "Zalem za jedyną . . .' "Jak dobrze nam. . . ." I naprawdę było wszystkim razem dobre.

Ognisko prowadził Hufcowy phm. T. Mirecki sprawnie. Po ognisku pozostało dużo miłych wrażeń. Zuchy nie mogły zasnąć, może nie tyle z wrażeń ile z zbyt głośnych "rozważań" obozów sąsiednich i rozmów rodziców.

Dobrze już po godz. 11-ej nastała wreszcie cisza, ale i ta przerywana była wyciem kojotów lub parskaniem saren.

Tak minęła sobota 23, lipca.

D.c.n.

"KOMAR"

Wspomnienia Poobozowe

W tym roku 2-ga i 4-ta Drużyny Harcerskie wyjeżdżały na obóz do Crivitz, Wisconsin, z wielkim entuzjazmem i radością. Wszyscy wierzyli, że obóz ten będzie udany, ponieważ był starannie przygotowany. Pozostały smutne mamy, a roześmiani harcerze wyruszyli dnia 16-go lipca, aby spędzić dwa tygodnie w pięknym naszym Ośrodku Harcerskim.

Po przyjeździe, szybko i sprawnie rozwinęliśmy namioty i rozpoczęło się nasze życie obozowe. Było ono więcej urozmaicone bo na terenie obozowały również harcerki i małe zuchy. Mieliśmy kilka wspólnych ognisk, które długo zostaną w naszej pamięci. Wspólny śpiew i zabawy rozbrzmiewały po całym lesie. Nie obeszło się, także bez tradycyjnych pochodów do sąsiednich obozów podczas których "uporządkowaliśmy" im obóz.

Życie nasze nie upływało tylko na zabawach i przyjemnościach, ale trzeba było też przygotować się i ćwiczyć do zdobycia sprawności i stopni harcerskich. Prawie wszyscy wywiązali się ze swoich zadań bardzo dobrze. W chwilach wolnych spędzaliśmy czas w kąpieli lub różnych grach sportowych. Kilka wycieczek w teren uzupełniało nasze szkolenie harcerskie i dało nam dużo przyjemności.

W sobotę i niedzielę, jak zwykle, witaliśmy naszych Rodziców. Urządziliśmy im wieczorem piękne ognisko. Z żalem opuszczaliśmy teren obozu, wywożąc dużo wspomnień z nadzieją powrotu w przyszłym roku.

Mariusz Mazurek

Zebranie Wydziału Polskiej Opieki Społecznej

Miesięczne zebranie Wydziału Kobiet Polskiej Opieki Społecznej odbędzie się we wtorek, 16 sierpnia, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland o 12-ej w południe. Zarząd prosi o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Prosimy o przyniesienie fantów na rozgrywkę.

J. Sobieraj Rutkowska, korespondentka.

Dożynki Chóru Im. Paderewskiego

Dożynki Chóru im. J. Paderewskiego odbędą się w niedzielę, 28 sierpnia, w ogrodzie Woźniaka, 2530 S. Blue Island, początek o 3:30 po południu. W programie pieśni, tańce i wiele niespodzianek. W gościnnych występach weźnie udział zespół taneczny Polonez. Do tańca gra doborowa orkiestra, kuchnia będzie zaopatrzona w smaczne potrawy.

21 sierpnia Chór Paderewskiego wyjeżdża do Gary, Indiana, na zaproszenie Chóru Chopina 122.

Irena Kwaśniewska, sekretarka.

Polska Placówka Misyjna w Boliwii

Krakowska prowincja oo. franciszkanów upamiętniła jubileusz 750-lecia śmierci św. Franciszka z Assyżu otwarciem placówki misyjnej w Boliwii. W pierwszym etapie wyjechało wtedy do Boliwii trzech kapłanów franciszkańskich. Obecnie wyjechał tam z Krakowa kolejny pracownik franciszkański, o. mgr. Peregryn St. Ziobro, historyk sztuki i znawca zagadnień budowlanych. Umiejętności te będą przydatne dla rozwoju młodej placówki misyjnej, gdzie istnieje potrzeba budowy kościoła, szkoły i domu mieszkalnego.

Osiągnięcia Polskich Klubów Kulturalnych

Interesujące Informacje z Sprawozdania Prezesa Wł. Zachariasiewicza

Zjazd Amerykańskiej Rady Polskich Klubów Kulturalnych, jaki odbył się ostatnio w Chicago, wysłuchał m.in. sprawozdania ustępującego prezesa Władysława Zachariasiewicza.

Zawarte w tym sprawozdaniu informacje wskazują wyraźnie, że Kluby Kulturalne wykonują godną uwagi pracę przekazywania i utrwalania w społeczeństwie amerykańskim polskich wartości kulturalnych. Jest to praca trudna, ponieważ problematyka kulturalna nie stanowi czynnika, który wzbudzałby masowe zainteresowanie.

Prezes Zachariasiewicz zilustrował ten problem w sposób bardzo przekonywujący, gdy wywodził w swoim sprawozdaniu, że w okresie istnienia Rady, jako organizacji ogólnokrajowej, ponad 20 lokalnych klubów albo przestało działać, albo też wycofało się z tej centrali. Stąd też Zachariasiewicz wysunął postulat, aby zarówno Rada, jak i poszczególne Kluby, zadbały o utrzymanie obecnego stanu posiadania, starając się w miarę możliwości o rozszerzenie ruchu kulturalnego Polonii, ujętego w organizacyjne formy Rady i Klubów.

Zachariasiewicz uważa, że należy mimo wszystko patrzeć optymistycznie w przyszłość ruchu kulturalnego, ponieważ jego cele są idealistyczne, a ruch ten posiada ofiarną kadrę działaczek i działaczy, jak też wszedł na prawidłową drogę budowania podstaw finansowych oraz zjednywania do współdziałania przedstawicieli pokolenia młodszego, urodzonego w Stanach.

"Nie możemy dłużej oczekiwać, że Amerykanie polskiego pochodzenia będą przystępowali do naszych organizacji dla przyczyn czysto sentymentalnych — mówił Prezes. — Jedynie, gdy znajdziemy odpowiedź dla ich szerokich zainteresowań kulturalnych w zakresie polskiego dziedzictwa, można będzie sprostać wyzwaniu i wyjątkowej sposobności, jaka jest dostępna."

"Wyłonienie się zainteresowania etnicznością w naszym wielokulturowym społeczeństwie i towarzyszący temu rozwój świadomości etnicznej identyczności stworzyły nowy sens dumy w szerokich kołach ludności" — mówił dalej Zachariasiewicz, powołując się na pogląd jednego ze współzałożycieli Rady, ks. dr. W. Siekaniec, który w czasie srebrnego jubileuszu Rady głosił, że "musimy dorosnąć do możliwości nie tylko dla naszego własnego dobra, ale też aby naszą kulturę przekazywać innym Amerykanom i w ten sposób wnosić wkład na rzecz amerykańskiego sposobu życia". Dla osiągnięcia tego potrzeba jednak, jak wywodził wspomniany kapłan, abyśmy sami byli świadomymi co do treści i znaczenia naszego polskiego dziedzictwa.

W dalszej części sprawozdania ustępujący Prezes omówił różnorakie problemy organizacyjne, jak konwencje, zebrania zarządu, komitety, zdobywanie członkostwa, nagrody, zakres prac poszczególnych komitetów, poświęconych określonym zagadnieniom itd. Jest to problematyka specjalnego charakteru, wynikająca z bieżących potrzeb organizacyjnych i stąd może być traktowana jako wskazania dla działalności Rady i Klubów na najbliższą przyszłość pod kierownictwem nowych władz organizacyjnych, które zostały wybrane na konwencji w Chicago.

Prezes Zachariasiewicz ustąpił ze stanowiska po trzech latach na pewno wydajnej i owocnej w wyniki działalności.

Warto zanotować, że z okazji Zjazdu wydana została przez Rosenstiel Foundation w stanie Florida (działa tam American Institute of Polish Culture, przewodnicząca Blanka A. Rosenstiel) piękna pod względem graficznym i trafnie ujęta pod względem treści broszura na temat zadań i celów American Council of Polish Cultural Clubs. Jest to dużej wartości dokument, godny szerokiego rozpowszechnienia w polonijnych, jak i ogólnoamerykańskich kołach, zainteresowanych polską kulturą.

(jb)

Znana Aktorka z NRF Skazana Za Zabójstwo

Zakończył się trwający 5 dni proces zachodnioniemieckiej aktorki teatralnej i filmowej, 45-letniej Ingrid von Bergen. Sąd przysięgłych w Monachium uznał ją winną zabójstwa, uwzględnił jednak okoliczności łagodzące i skazał aktorkę na 7 lat więzienia.

W nocy z 2 na 3 lutego br., po gwałtownej sprzeczce, Ingrid von Bergen oddała w afekcie 3 strzały rewolwerowe do swego przyjaciela — 33-letniego maklera giełdowego Klausa Knathsa, trzeci strzał był śmiertelny.

Sędziowie przysięgli, opierając się na zeznaniach świadków i ekspertów, stwierdzili, że oskarżona działała z motywów takich jak zazdrość, rozpacz i lęk przed utratą bliskiego człowieka. Obrońca Ingrid von Bergen zapowiedział wniesienie rewizji, oświadczając, że wyrok jest zbyt wysoki.

Proces Ingrid von Bergen był sensacją, zwłaszcza w Monachium, gdzie aktorka występowała w licznych spektaklach teatralnych i należała do artystycznej elity. W ostatnich dniach, zwłaszcza w bulwarowych dziennikach ukazywały się całe stronice sprawozdań z procesu, wywlekając na światło dzienne najbardziej osobiste i dramatyczne przeżycia "bohaterki" procesu.

Zaginął Klemens Łagodziński

Karolina Łagodzińska poszukuje męża, Klemensa Łagodzińskiego, lat 87, który wyszedł z domu w niedzielę, 7-go sierpnia, o 12:30 po południu na spacer z pieskiem (rasy Pekińczyk, koloru mlecznego) i nie wrócił.

Zaginiony, średniego wzrostu, siwy, o okrągłej twarzy, piwnych oczach, ubrany był w jasną koszulę, ciemnopopielate spodnie, na głowie miał jasny słomkowy kapelusz. Psa prowadził na smyczy a w ręku miał laskę. Staruszek cierpi na zanik pamięci i często nie wie gdzie się znajduje. Ktokolwiek widziałby go czy wiedział gdzie się znajduje, proszony o natychmiastowe powiadomienie rodziny pod adresem 2327 N. Kostner, telefon 384-2596, lub Redakcję Dziennika Związkowego, tel. BR 8-8700.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w "trójkącie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 3 —

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Noble Street
1450 W. Chicago
1401 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRÓDMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
S.W. Washington & La Salle
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

2833 Archer Ave.
2899 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
4627 S. Hermitage
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
1822 W. 46th Street
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland Ave.
5258 S. Laflin
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th St.
92nd & Exchange Ave.
83rd & Exchange Ave.
1825 Burr Oak, Blue Island

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Publ.shed Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Kanał Panamski

W wyniku długotrwałych rokowań dyplomatycznych wypracowany został układ Stanów z Panamą w sprawie Kanału Panamskiego. Ale to prorozumienie międzynarodowe nie przesądziło ostatecznie sprawy przyszłości kanału, ponieważ podlega ono ratyfikowaniu przez Senat. Chodzi więc obecnie o to, czy Prezydent potrafi zneutralizować przeciwników układu w Kongresie.

Panuje przekonanie, że choć jest to problem trudny, to jednak nie beznadziejny. Okazało się bowiem, że układ uzyskał w zasadzie poparcie kół wojskowych, które na pewno są wyczulone na strategiczne interesy Stanów. Poparcie zaś czynników wojskowych ułatwi Prezydentowi poszukiwanie poparcia wśród republikańskiej opozycji, gdyż ratyfikacji układu przez dwie trzecie głosów pomoc części senatorów republikańskich jest konieczna.

Z relacji prasowych wynika, że właśnie ze strony oponentów przekazania kanału Panamie w 2,000-nym roku, wyszły znaki ustępliwości, bo konserwatywny sen. Barry Goldwater (R) z Arizony oraz przywódca demokratycznej większości, południowiec sen. Robert Byrd nie zareagowali z miejsca niechętnie w sprawie zawartego układu, ale gotowi są rozważyć problem w oparciu o przesłuchy, jakie będą przeprowadzone w senackim Komitecie Stosunków Zagranicznych. Dla Białego Domu daje to podstawy do optymizmu.

Wydaje się, że istota rzeczy będzie polegała na pozyskaniu umiarkowanych republikanów na rzecz ratyfikacji, ponieważ Prezydent musi liczyć się, że pewni senatorowie demokratyczni z Południa będą przeciwni ratyfikacji. Panuje jednak w kołach rządowych i kongresowych zgodna opinia, że Biały Dom musiał użyć wszelkich swoich wpływów, aby uzyskać ratyfikację układu. Jest też opinia, że ratyfikacja powinna nastąpić w okresie sesji obecnego Kongresu, ponieważ przesunięcia sprawy na rok 1978, rok wyborów kongresowych, nadałoby jej charakter ważnego sporu kampanijnego.

Terror w Gwinei Równikowej

Według naszych środków masowego przekazu, zaburzenia w Afryce Południowej (zdarzają się także w Chicago), a nawet masakry białych misjonarzy, sympatyzujących z dążeniami tubylców, w Rodezji są wyrazami "rozpaczy" Murzynów, prześladowanych i wyzyskiwanych przez białą mniejszość. Nie ma dnia, by ktoś wysoko w hierarchii rządowej lub środkach masowego przekazu nie potępiał "despotycznych" reżimów Afryki Południowej i Rodezji, nie nawoływał do stosowania nowych sankcji ekonomicznych i podjęcia innych środków, które by zmusiły białych do przekazania rządów czarnym.

Nikt jednak nie wysunął sugestii, gdzie biali mieszkający w Afryce południowej kilka wieków, mają się przenieść, ponieważ po doświadczeniach w innych krajach Afryki nie ulega wątpliwości, że los białych pod rządami czarnych byłby o wiele gorszy niż los Murzynów pod rządami białych.

Reżimy Afryki Południowej i Rodezji nie są bardziej, lecz mniej, despotyczne niż większość około 150 rządów na tym nie najlepszym, ale jedynym jaki znamy, świecie. Nie tylko los białych, lecz także los czarnych pod rządami ich własnych kacyków byłby gorszy niż pod rządami białych. O dowody nie trudno.

Czytamy i słyszymy często o masowych morderstwach Idi Amina w Ugandzie. To samo robi klika "rewolucjonistów" w Etiopii. Ale świat prawie nie wie o tragicznym losie ludności Gwinei Równikowej pod rządami F. Macias'a. W ciągu kilku lat zginęło tam wielokrotnie więcej czarnych niż w ciągu całego okresu istnienia republiki Afryki Południowej i Rodezji.

Gwinea Równikowa (28,000 km. kw.) obejmuje dawne kolonie hiszpańskie — Rio Muni, skrawek kontynentu afrykańskiego na południe od Kamerunu i kiedyś kwitnącą wyspę Fernando Po. Przed dojściem do władzy Macia'sa państewko miało około 400,000 ludności. W ciągu kilku lat terroru Macias'a zbiegło około 100,000 ludzi, a kilkadziesiąt tysięcy zostało wymordowanych. Macias odciął kraj od łączności ze światem, nawet rybołóstwo zostało zabronione, by uniemożliwić ucieczkę ludności. Bandy młodzieży wiernej Maciasowi grasują po kraju, mordując potencjalnych przeciwników dyktatora, rabując i gwałcąc kobiety. Macias uważa się za ateistę (jeżeli wie co znaczy to słowo), ale nakazał by hymn pochwalny na jego cześć został włączony do nabożeństw. (Większość ludności kraju jest wyznania rzymsko-katolickiego). Wobec ucieczki lub wymordowania prawie połowy ludności, gospodarka kraju jest w opłakanym stanie. Jedynym źródłem dochodu są plantacje kakao i kawy na których pracują więźniowie i chłopi za marne wyżywienie.

Gdzie jest czuły na niedolę czarnych ambasador Andrew Young? Gdzie jest papież? Przecież mordowani przez Maciasa są katolikami. Gdzie są liberalne "pięknoduchy", pacyfiści itp?

Dlaczego nikt nie mobilizuje rządów i opinii świata przeciw czarnemu sadyście mordującemu czarnych pobratymców?

Milczenie o sytuacji w Afryce Równikowej jest jeszcze jednym dowodem hipokryzji rządów i przywódców zachodnich.

Ustawodawcy w Terenie

Wakacyjna przerwa w pracach Kongresu daje ustawodawcom okazje do zapoznania się z nastrojami wyborców w ich okręgach. Nastroje te nie są bynajmniej spokojne, gdyż z wielu stron kraju nadchodzą informacje, że wyborcy są przede wszystkim rozeźleni na niekończącą się zwyżkę cen artykułów codziennego użytku, jak też związaną z tym inflację, powodującą zwyżkę cen żywności, odzieży, wynajmowania mieszkań itp.

Z badań przeprowadzonych przez tygodnik U.S. News & World Report wynika, że bawiący na wakacjach w swoich okręgach ustawodawcy muszą liczyć się z koniecznością wysłuchania niezbyt przyjemnych opinii. W ogólnym założeniu krytyka wynika z faktu, że społeczeństwo nie ma zaufania do władz rządowych w Washingtonie, jak też powątpiewa, czy administracja rządowa jest zdolna do rozwiązania wielu istniejących problemów.

W stanach środkowego zachodu i w stanie California poważnym ciężarem są ceny domów i mieszkań. Ludność w stanach wschodnich narzeka na koszty benzyny, zaś mieszkańcy Nowej Anglii obawiają się wzrostu cen ropy naftowej na opał. W stanach południowo-zachodnich inflacja daje się odczuwać dotkliwie.

Do tych wszystkich trosk finansowo-gospodarczych na pewno dojdą do wiadomości spędzających czas na wakacjach ustawodawców narzekania wyborców na bezrobocie, na stan bezpieczeństwa i zagrożenie życia i mienia ludności wielkich miast, na zastraszający napływ nielegalnych imigrantów, na zanieczyszczanie wód i powietrza, na spadek cen farmerskich, na system "Social Security", słowem na każdą dziedzinę życia zbiorowego, bo w każdej z nich występują ubolewania godne zjawiska.

Ustawodawcy kongresowi przejdą więc w okresie wakacyjnym nielada szkołę poznania nastrojów wyborców. Oby tylko wyciągnęli wnioski, gdy po Labor Day powrócą do Washingtonu, aby zajmować się sprawami kraju. Można przyjąć, że wezmą sobie do serc opinie obywateli, którzy przecież wybrali ich do Kongresu. Chyba te powszechne narzekania przede wszystkim ostudzą zamiary ustawodawców do poszukiwania rozwiązań trudności krajowych przez nakładanie większych podatków.

TO I OWO

Wydaje się, że tak modne ostatnio w filmach "nadprzyrodzone" historie są wierutnymi bujdami. Ale . . . osoby w jakiś sposób związane z nimi prześladuje wyraźny pech. Aktorzy Lee Cobb, Kitty Winn, Louise Fletcher, reżyser Borman i producent Lederer — wszyscy zachorowali nagle na różne choroby, wirusy, nerki, serce itp.

Czyżby to był tylko zbieg okoliczności? — zapytuje prasa.

* * *

Życie codzienne: Poltel czyli Telewizyjna Wytwórnia Filmowa pozazdrościła laurów francuskiemu seriałowi "Najsłynniejsze bitwy świata" i rozpoczyna kręcenie cyklu najsłynniejszych bitew polskich. Zacznie się od Raszyna.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Palenie . . . Dozwolone

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Największym nieszczęściem jest biurokracja — wprowadza tylko zamieszanie i nieporozumienie. Musimy przyznać, że słuchając oznajmienia prezydenta Cartera o dekryminalizacji posiadania marihuany uderzyła nas niezwykle ostre oświadczenie o karaniu sprzedawców marihuany. Według propozycji, przesłanej do Kongresu, Prezydent domaga się zniesienia wszelkich kar za posiadanie 1 uncji marihuany. Nie odnosi się to jednak do praw stanowych.

Carter jednocześnie wezwał "National Institute on Drug Abuses", by zbadano dlaczego ludzie oddają się nałogowi narkotyków, jak też palenia papierosów i piciu napojów alkoholowych. Według propozycji naruszenie posiadania większej ilości marihuany byłoby karane grzywną $100. Kara ta miałaby się równać mandatowi karnemu za łamanie przepisów drogowych, co nie jest większym przestępstwem, tylko naruszeniem pewnego prawa.

Obecnie kara za posiadanie jakiejkolwiek ilości marihuany wynosi $5,000 grzywny i do 1 roku więzienia. Carter uważa, że jest to zbyt wysoka kara, gdy wymiar pobytu w więzieniu jest opcjonalny i zależny od sędziego.

Ale okazuje się, że nie ma dziś w całym kraju ani jednego prokuratora, który domagałby się kary za posiadanie 1 uncji marihuany — lub mniej niż to.

Różne są opinii o wpływie marihuany na organizm. Jedni twierdzą, że jest szkodliwa, gdy inni natomiast uważają ją za zbawienny środek na astmę. Niektórzy domagają się, by marihuana była sprzedawana za receptą, ale propozycja Cartera znosiłaby tego rodzaju potrzebę.

Marihuana jest znana od długich lat i była palona od wieków przez wiele narodowości — jak opium, haszysz — ale plaga jej w naszym kraju dała się we znaki w ostatnich dwudziestu latach, a przede wszystkim w latach 60-tych i 70-tych, jakkolwiek pewni aktorzy filmowi byli za to karani na początku bieżącego stulecia.

Podobno marihuanę pali co najmniej 11 milionów a próbowało 45 milionów Amerykanów, mówi Prezydent Carter. Uważa, że zmniejszenie kary za większe ilości oraz niekaranie za mniej niż jedną uncję, pozwoli na skuteczniejszą walkę z tym środkiem odurzającym. Czyli palenie marihuany będzie dozwolone.

Uderza nas tego rodzaju podejście, ponieważ nie karając nikogo za posiadanie jednej uncji, używa się taktyki strusiej przez ukrywanie głowy w piasku. Przecież palący muszą gdzieś ją zdobyć. Kto będzie tak naiwnym by udawał że nie kupuje jej u sprzedawców, którzy mają być karani. Pomylone podejście. Jeśli karać, to wszystkich!

Handel Wschodni

DER SPIEGEL — Kilkudziesięciu "specjalnych kupców" robi całkiem niezłe interesy z krajami bloku komunistycznego, a między nimi i z Polską. Ponieważ kraje te odczuwają katastrofalny brak dewiz, coraz częściej proponują handel wymienny. Tak np. Kurt Siemers z Hamburga sprzedaje polską zupę jarzynową w torebkach upiększonych malowniczą niemiecką naklejką na rynkach Bliskiego Wschodu. "Interes" ten odstąpił mu inny zachodnio-niemiecki kupiec, któremu za aparaturę medyczną, eksportowaną do Polski zapłacono właśnie paczkami zupy. Dewiz na handel zagraniczny brak.

Kraje RWPG, czyli komunistycznej organizacji wzajemnej pomocy gospodarczej są u Zachodu zadłużone na przeogromną sumę $45 mld. Sam Związek Sowiecki przyjął kredyty zachodnie w wysokości $14 mld. Perspektywy ich spłacenia w rozsądnym czasie są nie najlepsze, to też demokracje ludowe nalegają — i to coraz częściej — by sprzedawać towar za towar, czyli tak, jak to bywało niegdyś.

Sowiecki minister Handlu Zagranicznego Patoliczew oświadczył niedawno: Ze względów finansowych jesteśmy zmuszeni uciekać się coraz częściej do handlu kompensacyjnego.

Banki siedmiu państw, między innymi Polski i Japonii, stworzyły w Wiedniu specjalny instytut, Centrobank, którego zadaniem będzie pomaganie klientom w dziedzinie handlu wymiennego.

* * *

"Spiegel" przytacza całą listę kupców specjalizujących się w tej "nowej", a tak przecież starej technice handlu ongiś detalicznego, dziś wyniesionej do rangi handlowych stosunków międzynarodowych.

Żołnierz Polski

Żołnierz polski w dniu 15 sierpnia 1920 roku odniósł wspaniałe zwycięstwo nad Armią Czerwoną. Okrył nieśmiertelną chwałą sztandary wojenne oraz obronił wolność Polski i Europy. Dowódca frontu północnego M. Tuchaczewski wołał wtedy w swej odezwie do żołnierzy bolszewickich:

"Po trupie Polski — do rewolucji na Zachodzie!"

Lenin dał również temu wyraz w jednym oświadczeniu na temat planów ofensywnych Armii Czerwonej:

"Jeżeliby Polska została bolszewicka, to pokój wersalski byłby zniszczony i zniszczony byłby cały system międzynarodowy, osiągnięty w drodze zwycięstwa państw zachodnich nad Niemcami".

Tym planom podboju Europy przeciwstawiła się Polska, żołnierz polski. Dlatego to zwycięstwo nazwano 18, najważniejszą bitwą świata, która ocaliła cywilizację zachodnią od zalewu barbarzyństwa, od zniszczenia i zagłady.

Ale w tej walce na śmierć i życie chodziło o własną wolność, o niezależność państwa zagrożonego obcą przemocą. Tę wolność i niepodległość obronił żołnierz polski pod wodzą marszałka J. Piłsudskiego. A był to żołnierz najczęściej młody, słabo wyekwipowany, nie zawsze w rzemiośle wojennym doświadczony. Nie posiadał należytego uzbrojenia. Często głodny był i bosy. O takim właśnie żołnierz... pisał Stefan Żeromski we wspomnieniu z tego okresu "Na probostwie w Wyszkowie".

"Stał między nami i tym wojskiem z zewnątrz przychodzącym wielomilionowy, bezrolny, bezdomny lud i miał między ojczyzną a przychodniami wybierać.

O, Polacy! Niech wasze ręce składają się do modlitwy, albowiem ci bezrolni i bezdomni Polskę wybrali. . . Cały bowiem lub polski poszedł w bój za ojczyznę. Opasali się pasem żołnierskim nędzarze i z męstwem, na którego widok oniemiał z zachwytu świat, uderzyli w wojska najeźdźcy".

Taki był ten żołnierz polski, który walczył przeciwko bolszewickiemu najeźdźcy. Bronił największego skarbu jaki może być udziałem człowieka — wolności. Dlatego jego święto, święto żołnierza polskiego przetrwało po nasze czasy. Nie wolno go tylko obchodzić w ojczyźnie, gdzie panuje znów przemoc, która przyszła ze Wschodu, ze Związku Sowieckiego. Ale tamta krew i późniejszy okres niepodległości państwa polskiego stał się mocnym fundamentem dla przyszłych dziejów narodu. Tych dwadzieścia lat wolności i niezależności politycznej scementowało naród, uczyniło go dojrzałym i świadomym swego przeznaczenia. Zatarły się granice podziałów. W tym blasku wolności tajały wszelkie schorzenia wyrosłe w okresie zaborów i niewoli. A przede wszystkim w tej atmosferze wolnej od obcej przemocy, od obcego nacisku wyrastały i dojrzewały pokolenia młodzieży, zakochanej w Polsce Z tego pokolenia, które dojrzewało w Polsce Niepodległej wyszli bohaterowie Września, Armii Krajowej, walk pod Tobrukiem, we Francji, pod Monte Cassino, Falaise i Chambois. Z tych entuzjastów wolnej ojczyzny rosły kadry lotników i marynarzy.

Powstanie Warszawskie było wielką eksplozją patriotyzmu, który właśnie z takiej gleby wyrastał. Polska odzyskała swą godność narodową, niezależność polityczną, która nie mogła podlegać żadnym naciskom z zewnątrz, nawet ze strony sojuszników, tak jak to kilkakrotnie próbowała czynić Francja.

Można krytykować politykę zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej w latach poprzedzających drugą wojnę światową, ale była to polityka suwerennego państwa, kierującego się tylko własnymi interesami.

Tak czy inaczej, to była wolna Polska, która przyniosła olbrzymi ładunek siły nie tylko dla pokolenia, który wtedy dojrzewało, ale dla tych pokoleń, które teraz walczą w kraju. Sprawiło to zwycięstwo 1920 roku. Ocaliło ono naród, dało podstawy dalszej egzystencji. Gdyby nie ten czyn żołnierza polskiego nie byłoby Polski żadnej, takiej czy innej. Nie byłoby nawet Polski Ludowej, byłaby republika sowiecka. Nawet Gierek o tym pamiętać powinien.

Nie tak dawno, w jednym z pism emigracyjnych ukazał się artykuł krytyczny o nadmiernym kulcie rzemiosła wojennego w naszych dziejach. Autor, człowiek bardzo sędziwy ujął te sprawy w sensie socjologicznym. Domaga się podobnego kultu i uznania dla innych, nawet mało efektownych zawodów, a nie tylko dla "ułanów". Powołuje się nawet na Słowackiego. Wielki poeta w okresie zatrucia towiańszczyzną, wypowiadał różne opinie nie zawsze zgodne z logiką. Ale duch jego twórczości wypływał właśnie z tej żołnierskiej legendy. Nie mogło być inaczej. To nie nasza wina że tak potoczyły się dzieje narodu, że z tą krytytykowaną szabelką musieliśmy dochodzić własnych praw i bronić zagrożonej wolności. Zdarzało się to bardzo często. Żołnierz polski nigdy nie szukał podbojów, ale bronił tylko tego, co było jego własnością. W takich warunkach kształtowały się nasze dzieje i nasza tradycja wojenna.

W naszych dziejach zawodzili królowie, politycy, żołnierz nigdy nie zawiódł. I dobrze się stało że po zwycięstwie 1920 roku ustanowione zostało Swięto Żołnierza Polskiego. Swą ofiarą zasłużył na hołd ze strony narodu. Dlatego w dniu jego święta wszędzie na świecie, gdzie biją polskie serca i gdzie leżą polskie cmentarze trzeba mu oddaś należną cześć!"

Orzeł Biały

Sprawa Cypru

Tygodnik U.S. News & World Report zwraca uwagę, że po śmierci prezydenta Cypru, arcybiskupa Makariosa, wytworzyła się sytuacja, która wywołuje zaniepokojenie administracji rządowej w Washingtonie. Może bowiem dojść do wybuchu nowego konfliktu zbrojnego o rządy na wyspie, gdzie większość grecka i mniejszość turecka bynajmniej nie znalazły polubownych rozwiązań.

Okupowanie jednej trzeciej części wyspy przez inwazyjne wojska tureckie stanowi główną kość niezgody lokalnie, jak też w zakresie stosunków grecko-tureckich. A przecież Grecja i Turcja są członkami NATO i spokój we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego jest bardzo potrzebny.

Makarios potrafił lawirować. Nie udało się usunięcie go od władzy. Kontrolował skutecznie większość grecką wyspy, jak też prowadził rokowania z przywódcami mniejszości tureckiej, za którymi stoi okupacyjna siła zbrojna. Dzięki temu o sytuacji na Cyprze przycichło, a naciski Waszyngtonu na Ateny i Ankarę uspokoiły dyplomatyczny konflikt grecko-turecki.

Sprawozdawca wspomnianego tygodnika doniósł z Nikozji, że nawet Makarios miał trudności w utrzymywaniu spokoju wobec istniejącego konfliktu skrajnych odłamów lewicy i prawicy. Obecnie więc trzeba oczekiwać, że w walce o następstwo po Makariosie może dojść do gwałtownych wystąpień zwalczających się frakcji. Trudno też będzie znaleźć człowieka, który potrafiłby wypracować i utrzymać kompromisowe rozwiązanie. Makarios miał bowiem siłę oddziaływania z racji jego roli w dziejach Cypru, jak i z racji zajmowania stanowiska przywódcy religijnego.

Niektóre koła na Cyprze mają nadzieję, że wobec odejścia Makariosa, który był przeciwnikiem Turcji, może dyplomacja amerykańska potrafi wypracować kompromisowe formuły przede wszystkim dla rozwiązania konfliktu na linii Grecja—Turcja, aby następnie przyjąć jakieś kompromisowe założenia w wewnętrznej sytuacji na wyspie. W interesie bowiem żadnej ze stron nie leży przewlekanie politycznego napięcia, jakie wiąże się z Cyprem.

Breżniew Na Wylocie?

W kołach dyplomatycznych krążą pogłoski, że coraz więcej członków sowieckiego politbiura uważa, iż stan zdrowia i niekonsekwentne postępowanie Breżniewa są przyczynami zmniejszającego się wpływu Rosji Sowieckiej w świecie. W tej sytuacji nie jest wykluczone, że za kulisami przygotowuje się plan usunięcia Breżniewa, ale bez wstrząsów.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

SŁABA FORMA POLSKICH KADROWICZÓW

Istotnym kryterium dobrego spotkania piłkarskiego są oczywiście bramki. Gdyby na tej podstawie rozpatrywać czwartą kolejkę spotkań ekstraklasy, wynikałoby, iż polscy ligowcy przekroczyli przeciętność. 20 bramek padło bowiem w ośmiu meczach (przeciętna 2,5). Z ligowych relacji wynikało jednak co innego.

* * *

Nie miał też szczęśliwej miny trener, a zarazem selekcjoner Jacek Gmoch. Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie zobaczył Deynę, Kasperczaka, Latę, Kuklę i Sobieskiego. Szarmacha natomiast widział na ławce rezerwowych. Zastrzeżeń nie miał chyba do bramkarzy. Podobnie było na innych stadionach, gdzie kadrowicze nie należeli do pierwszoplanowych postaci.

* * *

Słabszą formę kadrowiczów można usprawiedliwiać męczącym tournee reprezentacji, później urlopem przed samymi niemal rozgrywkami. Szkoleniowcy co prawda zapewniają, że w odpowiednim czasie reprezentanci nie zawiodą. Mimo to, z coraz większym niepojojem oczekuje się lepszej gry wybrańców selekcjonera narodowej jedenastki.

* * *

Pierwszy międzynarodowy mecz reprezentacja Polski rozegra już za kilka dni w Wiedniu (24 sierpnia) z rewelacyjnie spisującą się w elimi nacjach mistrzostw świata Austrią. Austriacy zapowiadają najsilniejszy skład i wcale nie zamierzają traktować tej konfrontacji jako "mało ważny" etap przygotowań do następnych spotkań z Niemcami Wsch. i Turcją. Warto o tym pamiętać.

* * *

Przed wyprawą do Wiednia polskiej reprezentacji, rozegrane zostaną jeszcze trzy pełne kolejki spotkań ligowych, uzupełnione też zostaną zaległości z 31 lipca, jak również mecze Pucharu Polski. Możliwości więc wykazania się reprezentacyjną formą jest dosyć czasu.

* * *

Sporo kandydatów do reprezentacyjnej drużyny wystąpiło w krakowskim spotkaniu Wisły z Legią. Wiślacy wystartowali w ligowych rozgrywkach jakby zapomniawszy o cyklicznych wahaniach formy — w trzech spotkaniach zdobyli 6 pkt. (ze Stalą 1:0, z Górnikiem 3:2 i z Widzewem 1:0) i zdecydowanie przewodzą ekstraklasie. Nawet remis z Legią nie odbierze im prowadzenia. Wisła znacznie poprawiła taktykę (dwa zwycięstwa na wyjeździe), co jak można sądzić jest wynikiem znacznie lepszej gry pomocników. Odzyskał również strzelecką formę Kazimierz Kmiecik, który dwukrotnie przechylił szalę zwycięstwa na korzyść swojego zespołu.

* * *

CZY JOHAN CRUYFF WYSTĄPI W ARGENTYNIE?

FC Barcelona — hiszpański klub Johana Cruyffa — został niedawno rozgromiony w towarzyskim meczu z Hamburger SV 0:6. Holender grał w tym spotkaniu tylko kilka minut, po kontuzji musiał opuścić boisko. Uraz okazał się groźny, konieczna była operacja i lekarze zalecili Cruyffowi dwumiesięczną przerwę w treningach.

* * *

Z pobytu słynnego piłkarza w Hamburgu skorzystali dziennikarze. Oto fragmenty wywiadu przeprowadzonego z Holendrem:

— Czy wystąpi pan w finałach w Argentynie?

— Będę miał w przyszłym roku już 31 lat. Miałem wycofać się już z uprawiania sportu po poprzednich mistrzostwach świata, ale postanowiłem grać jeszcze do końca bieżącego roku. Potem pragnę wrócić do Holandii...

* * *

— Holandia ma wielkie szanse awansu do finałów "Mundial — 78". Czy nie zrewiduje pan swej decyzji?

Nie wiem. Dziś wydaje mi się mało prawdopodobne, bym pojechał do Argentyny. Zastanawiam się, czy za rok potrafię podołać obowiązkom reprezentanta. Mogę zapewnić natomiast, podobnie jak mój kolega klubowy Johann Neeskens, że jestem do dyspozycji trenera w tegorocznych meczach eliminacji Mistrzostw świata.

* * *

— Czy nie zamierza pan pójść śladami Pelego, Chinaglii i Beckenbauera i podpisać kontrakt w Stanach Zjednoczonych?

— W żadnym wypadku. Amerykańskie dolary mnie nie interesują. Osiągnąłem w futbolu niemal wszystko, nie chcę potem rozmieniać tego na drobne, nawet na miliony.

* * *

KRYMINALIŚCI ARGENTYŃSCY POPEŁNILI FALSTART

Argentyńskie gazety doniosły o pierwszej poważnej aferze kryminalnej, związanej z mistrzostwami świata. Szajka oszustów produkowała fałszywe monety ze "złota" (drogocenny metal zastąpili miedzią). Fałszerze planowali rozprowadzenie monet wśród turystów i kibiców — gości "Mundial-78". Są już za kratkami. "Policja Buenos Aires przeszła pierwszy trening przed mistrzostwami" —komentuje się ten fakt w Argentynie.

* * *

TYPUJE PREZYDENT FIFA

Prezydent FIFA — Brazylijczyk — Joao Havelange ma swój własny typ w finałach mistrzostw świata — 78. Nie stawia on jednak na piłkarzy swojego kraju — Brazylii, ani na obrońców tytułu Niemcy Zachodnie. Jego faworytem jest Holandia. "Widziałem mecz Holendrów z Belgami w Antwerpii (2:0) i był oczarowany grą Johana Cruyffa i jego partnerów. Reprezentacja Holandii gra nie tylko widowiskowo, ale najnowocześniej na świecie. Stąd — bardzo skutecznie".

* * *

DRUŻYNA WETERANÓW

"Zespołem weteranów" — określa się reprezentację Peru, która niedawno awansowała w Cali do finałów mistrzostw świata. Przeciętny wiek drużyny narodowej wynosi 29 lat. Najstarszy z piłkarzy Julio Melendez liczy 38 lat, Hector Chumpitaz ma 34 lata, Teofilo Cubilas i Hugo Sotil skończyli po 29 lat. Fachowcy uważają, że obecny zespół Peru jest za stary by wytrzymać kondycyjnie turniej mistrzowski i nawołują do odmłodzenia drużyny. Ale weterani wciąż najlepiej grają w tym kraju.

* * *

WOJCIECH FIBAK 10 NA LIŚCIE A.T.P.

Ogłoszona została ostatnio kolejna lista klasyfikacyjna ATP najlepszych tenisistów świata, uwzględniająca wyniki od 1 sierpnia 1976 do 1 sierpnia 1977 roku. Na pierwszym miejscu jest Jimmy Connors, na drugim Bjoern Borg, a na trzecim Brian Gottfied. Polak Wojciech Fibak znalazł się dopiero na dziesiątej pozycji.

* * *

Polski tenisista nie był klasyfikowany jeszcze tak wysoko na liście ATP, uwzględniającej wyniki wszystkich rozgrywek — WTC, Grand Prix oraz innych turniejów indywidualnych. — Klasyfikacja ATP obejmuje tylko turnieje indywidualne i dla organizatorów wielu imprez jest to podstawą rozstawienia zawodników. Wojciech Fibak wyprzedził m. in. takich zawodników jak Stockton, Dibbs, Tanner, Smith, Ashe i Panatta.

* * *

A oto aktualna klasyfikacja ATP:

1.Jimmy Connors, 2. Bjoern Borg, 3. Brian Gottfried, 4. Guilermo Vilas, 5. Raul Ramirez, 6. Manuel Orantes, 7. Ilie Nastase, 8. Vitas Gerulaitis, 9. Harold Solomon, 10. Wojciech Fibak, 11. Dick Stockton, 12. Eddie Dibbs, 13. Roscoe Tanner, 14. Mark Cox, 15. John Smith, 16. Ken Rosewall, 17. Adriano Panatta, 18. Tony Roche, 19. Corrado Barazzutti, 20. Arthur Ashe.

* * *

Zwycięzca turnieju w Louisville, Ky. — Argentyńczyk Guillermo Vilas został nowym liderem klasyfikacji tenisowej "Grand Prix" i wyprzedza — Briana Gottfrieda (USA) oraz Bjoerna Borga (Szwecja).

1.	Guillermo Vilas (Argentyna)	— 1.241 pkt
2.	Brian Gottfried (USA)	— 1.180 pkt
3.	Bjoern Borg (Szwecja)	— 750 pkt
4.	Rascoe Tanner (USA)	— 460 pkt
5.	Phil Dent (Australia)	— 430 pkt
6.	Raul Ramirez (Meksyk)	— 418 pkt
7.	Stan Smith (USA)	— 363 pkt
8.	Harold Solomon (USA	— 324 pkt
9.	Buster Mottram (W. Brytania)	— 312 pkt
10.	Mark Cox (W. Brytania)	— 285 pkt

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Podczas wyścigu konnego na torze Hoppegarten (Niemcy Wschodnie), — który rozgrywany był o "Nagrodę Przyjaźni" triumfował Antrieb (dżokej A. Mirus — Niemcy Wsch.), nieznacznie wyprzedzając polskiego konia Negrosa z dżokejem S. Sałagejem.

Powodzie w Polsce Klęską Narodową

Londyn. (DP)—Dopiero teraz — z większym niż zwykle opóźnieniem — nadeszły do Londynu gazety krajowe z szczegółami powodzi w województwach jeleniogórskim, legnickim i wałbrzyskim.

Fala powodziowa powstała w górnych dopływach rzek: Kaczawy, Bobru, Kwisy, Nysy Szalonej, Białej Głuchołaskiej, Osobłogi, Prudnika, Opawicy i Bystrzycy.

Szczególnie obfite deszcze wystąpiły w Sudetach. Stan wód w wymienionych rzekach przekraczał stany alarmowe od 1.5 do 2 m. Dopływ wód chociaż przyczynił się do wezbrania Odry, jednak na tej rzece nie wystąpiło dotychczas zagrożenie powodziowe.

Największe straty powódź wyrządziła w województwach jeleniogórskim —w 11 gminach oraz w legnickim, gdzie znaczne szkody notuje się w 5 gminach.

W związku z wylewem rzek nastąpiła konieczność ewakuacji mieszkańców kilkudziesięciu domów w miejscowościach województw jeleniogórskiego i legnickiego. Z terenów zagrożonych powodzią ewakuowano kolonie letnie i obozy.

Zamknięto także przejścia graniczne w Zgorzelcu i w Sieniawie ze względu na konieczność ominięcia zalanych dróg w tych województwach.

Na terenach, gdzie wody wylały, wystąpiły zakłócenia w dostawach prądu oraz w połączeniach telekomunikacyjnych na skutek awarii przewodów.

Stan alarmowy ogłoszono również dla woj. opolskiego i części woj. katowickiego.

W następstwie przemieszczania się fali powodziowej do środkowych i dalszych partii rzek głównie w województwie wałbrzyskim, zalanych zostało około 19,500 ha użytków rolnych.

Gorzej jest w województwie legnickim i w samej Legnicy, gdzie wały ochronne przerwała rzeka Kaczawa.

Pod wodą znalazło się w woj. legnickim ok. 30,000 ha użytków rolnych.

Usuwa się tu szkody powstałe w wałach ochronnych i budynkach.

Na terenie woj. wrocławskiego, gdzie powódź wystąpiła w rozmiarach znacznie mniejszych niż w Jeleniogórskim i Legnickiem, stan alarmowy ogłoszono dla gmin Mietków, Sobótka i Kąty Wrocławskie.

Na Opolszczyźnie, gdzie pod wodą znalazło się przeszło 14,000 ha użytków rolnych, ewakuowano mieszkańców z 40 gospodarstw oraz ponad 2,000 osób, głównie przebywających na obozach i wczasach.

104 miejscowości zalane zostały w woj. wałbrzyskim. Ewakuowano tu 357 rodzin.

Ekipy straży pożarnych, funkcjonariusze MO oraz pracownicy służby drogowej w woj. zielonogórskim, gdzie rzeką Bóbr płynie wysoka fala, stale patrolują wały ochronne.

Do czasu usunięcia szkód wyrządzonych przez wodę ponad 100 km dróg, w większości lokalnych, w rejonach powodziowych zostało wyłączonych z ruchu, który skierowano na trasy objazdowe.

Najświeższe Wiadomości

Sytuacja w Karkonoszach zaczęła się poprawiać. Poziom wód na dopływach Odry w woj. jeleniogórskim, wałbrzyskim, legnickim i wrocławskim opada.

W Legnicy woda opadła w południowej i środkowej części miasta a w pozostałych spływa lub jest przepompowywana. Mieszkańcy mają już dojście do większości domów.

Dzięki kilkudziesięciu dostarczonym agregatom prądotwórczym rozwiązano problem pompowania ścieków. Pracują już mleczarnia, zakłady owocowo-warzywne i piekarnie. Miasto otrzymało także pomoc z kopalni "Konin" i od zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ewakuowane rodziny wracają do domów w mieście Wleń. Życie powoli wraca tam do normy. Przystąpiono do naprawy uszkodzonych mostów.

W woj. zielonogórskim akcja przeciwpowodziowa prowadzona jest w Szprotawie, Małomiecach i w Żaganiu, gdzie 5 bm. przepływa kulminacyjna fala rzeki Bober.

W związku z obniżeniem się wód na Odrze znacznie polepszyła się sytuacja w woj. katowickim w którym zalanych zostało około 15,000 ha użytków rolnych. W rejonie Raciborza ewakuowano mieszkańców około 110 budynków oraz zabezpieczono inwentarz żywy.

Do Odry spłynęły już wody rzek Kaczawa i Bystrzyca. Aby uniknąć nałożenia się fali u ujścia Nysy Kłockiej do Odry, ograniczono 5 sierpnia spływy wody z Nysy do 100 metrów sześciennych na sekundę przez zatrzymanie jej w zbiornikach w miejscowościach Otnuchowo i w Nysiegłębinowie.

Miało to znaczenie dla dalszego przepływu fali powodziowej m. in. przez Wrocław, co spodziewane było w godzinach rannych 8 sierpnia przy stanie wód około 1.30 m wyższym od alarmowego.

Również w pozostałych miejscowościach wzdłuż Odry nie przewiduje się większego zagrożenia. Na obszarach tych stale patroluje się wały, umacnia miejsca, gdzie występują przecieki itp.

W akcji niesienia pomocy poszkodowanym oraz usuwaniu powstałych zniszczeń i przeciwdziałaniu dalszym bierze udział w południowym zachodzie kilka tysięcy funkcjonariuszy milicji, ORMO, strażaków, pracowników służb drogowych i ponad 1,000 żołnierzy ze sprzętem.

Wszystkie studnie na terenie, gdzie spłynęła fala powodziowa, poddaje się czyszczeniu i chlorowaniu.

Międzynarodowa Współpraca W Kształceniu Kadr

Od lat wielu Polaków zdobywa wiedzę i dokształca się poza granicami Polski. Przede wszystkim w dyscyplinach deficytowych i o najwyższym znaczeniu dla gospodarki oraz tam, gdzie uczelnie zagraniczne reprezentują bardzo wysoki poziom. Najwięcej osób wyjeżdża na studia do krajów socjalistycznych—głównie do ZSRR.

W okresie ostatniego pięciolecia liczba studiujących za granicą wzrosła trzykrotnie i wynosi obecnie ponad 3,000 osób. Na stażach zagranicznych przebywa rocznie ponad 2,250 polskich specjalistów—z tego blisko 1.2 tys. w krajach zachodnich.

Najwięcj szkoli się ich we Francji, W. Brytanii, USA i NRF. 50 proc. stażystów polskich przebywających w USA, to przedstawiciele kierunków ścisłych i technicznych—jak: mechanika, elektronika, chemia i chemia fizyczna.

Rozwój współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej, szczególnie w ostatnich latach, wpłynął również na poszerzenie zakresu i form doskonalenia kadr zarówno dla potrzeb nauki, jak i praktyki.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Outstanding Performances Keep White Sox Charging

Chicago (UPI) — One "Game of a Lifetime" should be enough for any major league ball player.

The Chicago White Sox' Jim Spencer has two, both in 1977.

Spencer has played in the American League since 1969. But until this year he never batted in more than five runs in a game, and had not hit a single grand slam home run. His best single-season batting average was .278 in 1974; his highest RBI total 70 in 1976.

Spencer has hit two grand slams this year and twice — in each game in which he connected fof a bases-full homer — he has knocked in eight runs.

The first time, against Cleveland on May 14, Spencer said, was "The Game of a Lifetime. But there was more enjoyment the second time" against Minnesota July 2.

Spencer wasn't thinking about grand slam or RBI possibilities in either game, he said. "I never think home run, and, I don't think about grand slam possibilities. I don't know how many grand slam opportunities I've had. I just try to make good contact with the ball."

Spencer this year is hitting .251 with 15 home runs through Aug. 10 and has 56 RBIs, giving him a good chance for his best season ever. He was concerned about his totals chiefly because he suffered a broken toe in June when a foul tip hit his toe, and he had to sit out two weeks for the fracture to heal.

"It hurt my production," he said, "but you can't produce when you can't play."

He also sat out a series because he sprained his hand sliding into the plate at Kansas City last weekend.

Though he is a left-handed hitter who sometimes has been platooned, chiefly when he was playing for Texas and California, he has been getting his chances against southpaws this year.

"It's up to the man in charge," he said. "I don't feel like I've been platooned much. Paul Richards let me hit against almost everybody last year and this year I've been in against almost everybody. Except those left handers who get everybody out anyhow. I think I usually hit left handers just as well as I hit right handers."

Spencer believes he has received a break in batting this year because of the stronger White Sox lineup. "There aren't too many guys you can pitch around," he said. "Last year they could pitch around you, but now we've got six or seven guys who can hit it out, so they have to pitch for you. I got 19 intentional walks last year because they could pitch around me. This year I don't have nearly that many.

"We've got a good-hitting ball club, and we've got a good chance to win the division. We've been playing good ball for four months and there's no reason to think we won't keep it up. We've been a little shaky on defense a couple of times, but I think we're over that."

ALERGIA

Kilkuletnie dziecko zjadło na deser pachnące truskawki. Po paru minutach dostało czerwonych plam, wystąpił obrzęk. Pewna młoda kobieta musiała zrezygnować z uprawiania sportu, z normalnego toku życia, albowiem zachorowała na astmę. Można by podać wiele innych dolegliwości od mniej dokuczliwych aż po poważne schorzenia serca, wątroby, nerek itp., które choć tak odległe od siebie należą do jednej grupy — chorób alergicznych.

Choroby te są efektem reakcji organizmu na działanie substancji zwanej alergenem. Człowiek na co dzień styka się z wieloma alerganami i na szczęście nie każdy ulega ich działaniu. W organizmie osób szczególnie wrażliwych uruchamia się jednak mechanizm, który wytwarza ciała reaginy — skierowane przeciw alergenowi. Nadchodzi moment, kiedy ilość wchłanianego alergenu i wytworzonej reaginy jes zbyt duża. Następuje wówczas połączenie alergenu z przeciwciałem i w konsekwencji uszkodzenie błony komórkowej różnych organów. Łańcuch nieszczęść trwa nadal: z rozpadającej się komórki wyrzucone zostają pewne toksyczne ciała chemiczne, z których najgroźniejsza jest histamina.

Spośród kilku zbadanych czynników, sprzyjających powstaniu alergii, wymienić należy niewątpliwie warunki, w jakich żyjemy i pracujemy. Najlepszym tego potwierdzeniem są alergie, występujące w poszczególnych zawodach, branżach. Oto np. wśród pracowników fabryk chemicznych obserwuje się szczególnie liczne choroby skóry, kuśnierzy uczulenie na sierść zwierzęcą, u rolników katary sienne i astmę, a u pielęgniarek uczulenie na penicylinę.

Nie bez wpływu na rozwój alergii są też skłonności dziedziczne, co potwierdziły badania prowadzone w latach pięćdziesiątych m. in. w Niemczech Zachodnich. Stwierdzono wówczas np., że występowanie chorób alergicznych w rodzinach astmatyków jest siedmiokrotnie wyższe niż wśród rodzin zdrowych.

Dla uzupełnienia dodajmy jeszcze, że wśród czynników sprzyjających powstawaniu schorzeń alergicznych bardzo niebagatelne miejsce zajmuje wpływ układu nerwowego. Szczególnie silne bodźce mogą spowodować u osób wrażliwych powstanie alergii. Mówi się też ostatnio o wpływie hormonów, choć w tym przypadku brak jeszcze dostatecznego materiału naukowego.

Doniesienia na temat alergii nie są pocieszające. Rośnie liczba schorzeń alergicznych na skutek dziedziczności, a przede wszystkim postępów cywilizacji, która wprowadziła w otoczenie człowieka tysiące nowych, w większości nieznanych jeszcze alergenów. Pod tym względem niewątpliwy prym wiedzie chemia. Poza tym na skutek zanieczyszczenia wody i powietrza ulega osłabieniu odporność naszego organizmu. Dodajmy do tego stresy psychiczne, a będziemy mieli pewien pogląd na temat dalszego rozwoju schorzeń alergicznych.

Nic przeto dziwnego, że w wielu krajach rozwiniętych, alergię uważa się już za chorobę społeczną, która choć nie tak groźna jak nowotwory, jest jednak równie trudna do opanowania. Przed nauką stoi ogromne zadanie: zbadania do końca zjawiska alergii i znalezienia na nią skutecznych środków. Jak dotąd bowiem medycyna nie dysponuje odpowiednią bronią.

I.M.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA
Codziennie
od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

"GŁOS POLONII'
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

"KAWALKADA" WOPA
Co wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki Kawalkada 90 Minut od 7 wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent

Nadzieja Na Pokój Nie Niknie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ganizacji Wyzwolenia Palestyny (PLO) w rozmowach genewskich oraz odnośnie definicji granic i autonomii Palestyńczyków po ewentualnym utworzeniu nowego państwa.

Konferencja w Genewie (Szwajcaria) może się jednak rozpocząć w niedalekiej przyszłości pomimo powyższych rozbieżności ponieważ wszyscy przywódcy na Bliskim Wschodzie są za jak najrychlejszym uregulowaniem potencjalnie niebezpiecznej sytuacji.

Aby przyspieszyć datę pokojowej konferencji, Prezydent Carter zwrócił się do państw arabskich i państwa żydowskiego aby przygotowano szczegółowy dokument, wyrażający pozycję jaką dane państwo zajmuje odnośnie zaistniałej sytuacji oraz ewentualnie zgłaszanych propozycji rozstrzygnięcia konfliktu. Biały Dom wyraża nadzieję, iż spotkanie delegacji przy stole konferencyjnym w Genewie może odbyć się jeszcze tej jesieni.

Przy okazji, Prezydent wyraził uznanie swemu Sekretarzowi Stanu za spełnienie trudnej misji dyplomatycznej, twierdząc: *"I'm very proud of you. I'm glad to have you back."*

TEL AVIV. — Sekretarz Stanu Cyrus Vance z izraelskim Ministrem Spraw Zagranicznych Moshe Dayanem i ambasadorem USA w Izraelu Samuelem Lewisem na lotnisku Ben Gurion Airport. Vance przybył do Izraela na rozmowy w sprawie zawarcia pokoju na Środkowym Wschodzie.

Zbliżenie Watykanu i Węgier

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

do stałej poprawy stosunków ze światem niekomunistycznym. Proces ten rozpoczął Kadar już w zeszłym roku, gdy w grudniu wybrał się do Austrii, a następnie po raz pierwszy odwiedził państwa, które są członkami Przymierza Atlantyckiego, a mianowicie Włochy i Niemiecką Republikę Federalną.

Swoje uzgodnienia z Kadarem, Papież Paweł VI nazwał "oczekiwanym punktem powolnego, ale stałego procesu, który w ciągu ostatnich 14 lat doprowadził do wzajemnego zbliżenia Stolicy Apostolskiej i Węgierskiej Republiki Ludowej".

Papież miał niewątpliwie na myśli porozumienie z komunistami węgierskimi z 1964 roku, mocą którego reżym w Budapeszcie wyraził zgodę na mianowanie przez Watykan pięciu nowych biskupów węgierskich.

Reżym Kadara złagodził kontrolę nad działalnością Kościoła katolickiego na Węgrzech i nie utrudniał zeszłorocznego wyjazdu nowonomianowanego kardynała węgierskiego na uroczystości religijne w Stanach Zjednoczonych.

Zdaniem licznych znawców zagadnienia, Kadar chciał w ten sposób poprawić stosunki z węgierską grupą etniczną w Stanach Zjednoczonych, wrogo nastawioną do jego reżymu i występującą w Washingtonie przeciwko zbliżeniu Stanów Zjednoczonych i Węgier.

Zachęta Do Nieślubnego Macierzyństwa w Rosji

Moskwa. (Dz. P.)—W związku Sowieckim jest o tyle więcej kobiet na wydaniu niż gotowych do ożenku mężczyzn, że niedawno jedno z sowieckich czasopism wystąpiło z pochwałą macierzyństwa bez ślubu, nazywając je "tylnimi schodami do szczęścia."

Według statystyk zebranych przez demografa V. Prevendentseva, na stu kawalerów w ZSRR przypada 170 kobiet.

Moskiewska Gazeta Literacka wskazuje na fakt, że nawet gdyby wszyscy kawalerowie zdecydowali się ożenić, to i tak cztery z każdych 10-ciu panien, wdów czy rozwódek zostałoby bez kandydata na męża. Jednym z powodów tego jest większa śmiertelność wśród mężczyzn niż wśród kobiet.

"Cenimy wysoko cnotę panieńską i godność kobiety"—pisze jeden z autorów w Gazecie Literackiej.—Uważamy, że małżeństwo jest nie tylko najlepszym ale równocześnie jedynym poważnym stanem dla dwojga kochających się ludzi. Ale co zrobić ze statystykami. . . . Fakt, że mężczyźni umierają wcześniej nie powinien stać w drodze poszukującym szczęścia ludziom."

Autor występuje nawet z sugestią, żeby rząd, któremu zależy na większej ilości urodzin w Związku Sowieckim, przyznawał pomoc finansową na wychowanie nieślubnych dzieci.

Twierdzi dalej, że wszystkie kobiety, niezależnie od tego, czy mogą złapać jednego z nielicznych kawalerów, mają prawo do miłości i do dzieci:

"Wszystkie żywe istoty potrzebują miłości. Kiedy wszystkie przyjęte drogi do szczęścia są zamknięte, wtedy ludzie schodzą na boczne ścieżki, przecinają przez podwórza, przechodzą przez budynki i używają tylnich schodów."

Gazeta nazywa również fałszywym pojęcie, że mąż dodaje prestiżu kobiecie, tak jak "dyplom uniwersytecki, francuskie rajstopy, japońska parasolka czy futro w południowym mieście."

Nieślubne dzieci były problemem w Związku Radzieckim od czasu II-ej wojny światowej, kiedy to miliony mężczyzn zginęło w walkach.

Nieproporcjonalna ilość kobiet w stosunku do mężczyzn jest w dalszym ciągu aktualna i problem zwiększony jest jeszcze bardziej niestałością małżeństw. Obecnie jedno na trzy małżeństwa w Związku Sowieckim kończy się rozwodem.

Rząd sowiecki od lat już usiłuje zachęcić swoich obywateli do zwiększenia rodzin. Pomimo jednak przyznawania premii pieniężnych i nadawania medali "matkom-bohaterkom" za urodzenie 10 dzieci, kampania opada na sile.

W roku 1974 ilość urodzin na 1,000 mieszkańców wynosiła 18, w porównaniu z 31.2 na 1,000 w roku 1940. Władze zachęcają małżeństwa, żeby miały przynajmniej troje dzieci.

Szwecja Zagrożona Kryzysem Gospodarczym

(D.P.) — Po latach wzrastającej zasobności i dobrej koniunktury Szwecji grożą dwa lata "chude". Rząd przewiduje bezrobocie. Minister spraw ekonomicznych, Goesta Bohman, oświadczył, że pewien spadek liczby zatrudnionych jest nieunikniony ponieważ na długą metę kraj nie może sobie pozwolić na produkcję nieopłacalną. Rzeczoznawcy rządowi opracowują na jesień plan uzdrowienia gospodarki, który ma m. in. przewidywać zmniejszenie podatków płaconych przez zakłady przemysłowe, oraz obowiązkową opłacalność przedsiębiorstw.

Panująca przez dłuższy czas w Szwecji doktryna pełnego zatrudnienia nie da się utrzymać w obecnych warunkach; okazało się bowiem, że wskutek nadmiaru robotników w wielu fabrykach państwo musi dopłacać do produkcji, na co go nie stać. Według ostatnich obliczeń 154 tysiące obywateli ma pracę wyłącznie dzięki subsydiom rządowym. Władze obiecały, że subsydia te będą utrzymane tylko do końca bieżącego roku. Przemysłowcy oświadczają, że obecne koszty produkcji są zbyt wysokie i że jeśli mają produkować z zyskiem to muszą zmniejszyć liczbę zatrudnionych.

Rzecznik koncerny obejmującego kopalnie rudy żelaznej i huty LKAB w północnym mieście Kiruna oznajmił że dyrekcja prowadzi rozmowy z syndykatami w sprawie zwolnienia z pracy 600 do 700 robotników na ogólną liczbę 8.600 zatrudnionych. Wydobycie rudy spadło w b.r. z 30 milionów ton do 28, a zapasy rudy i stali, gromadzone na składach, osiągną pod koniec roku 14,5 milionów ton.

Na początku recesji, — wywołanej wszędzie radykalnym podniesieniem ceny ropy naftowej, Szwecja broniła swą gospodarkę kierowaniem części produkcji do magazynów. Dziś uznano tę metodę za niebezpieczną, gdyż może ona utrudnić powrót do normalnych warunków produkcji i zatrudnienia. Według statystyk szwedzkiego Banku Handlowego wartość artykułów przechowywanych w magazynach osiągnęła w lipcu b. roku 69 milionów koron. Jest to około 30 procent wartości całej produkcji przemysłowej. Szwedzka wytwórczość przemysłowa spadła w porównaniu z rokiem ubiegłym tylko o 3 procent. Recesja dała się najwięcej odczuć w przemyśle metalurgicznym i papierniczym, gdzie produkcja spadła o 23 procent, oraz w kopalniach rudy żelaznej, które wydobywają dziś o 10 procent mniej niż rok temu.

Dziennik sztokholmski, "Dagens Nyheter", zapowiedział ostatnio że "przemysł szwedzki stoi w obliczu najcięższego kryzysu powojennego.

(F.Ch.)

Komitet Senatu Stanowego Bada Wpływ Nadmiaru Ozonu

Na Stan Zdrowia i Samopoczucie Mieszkańców

Specjalny Komitet Senatu Stanowego, Illinois Senate's Ozone Hazard Study Committee zarządził przesłuchania, aby zbadać wpływ nadmiaru ozonu na ogólny stan zdrowia mieszkańców w tych dzielnicach i okolicach podmiejskich, gdzie ozon osiągnął najwyższy poziom.

Podczas drugiego spośród trzech zapowiedzianych przesłuchań w budynku stanowym pnr. 160 N. LaSalle zeznawała 55-letnia Helen Wessendorn, zam. pnr. 243 Schick St., na zachodnim przedmieściu.

Wessendorn powiedziała, że w porze letniej, zwłaszcza gdy podczas upalnego słonecznego dnia powieje zachodni wiatr, jest chora, zdenerwowana, tak jakby miała grypę. Wessendorn była jedyną osobą, zeznającą przed komitetem.

Poza nią na przesłuchaniach, którymi kierował senator stanowy Larry Leonard (D-Waukegan) byli przedstawiciele następujących agencji: Chicago Lung Assn., Illinois Environmental Protection Agency, Cook County Environmental Control Department i Chicago Environmental Control Department.

Gdy Wessendorn zobaczyła, że jest jedyną zeznającą na sali, powiedziała że ludzie nie zdają sobie widocznie sprawy z wpływu nadmiaru ozonu na zdrowie. Zapytana skąd wie, że to ozon jest przyczyną jej niedomagań, powiedziała że czuje się b. źle w przeddzień ogłoszenia ostrzeżeń dla osób cierpiących na serce i choroby dróg oddechowych.

W tym roku było siedem ostrzeżeń w Chicago, gdy poziom ozonu przekroczył .07 na milion. W Chicago największe skoncentrowanie ozonu stwierdzono 30 lipca, trzykrotne z dopuszczalnym poziomem.

Unia Nauczycieli Przed Sądem

San Diego. (UPI)—Były prezes unii tutejszych nauczycieli Hugh Boyle został skazany na 40 dni aresztu oraz związek zawodowy ma zapłacić grzywnę w wysokości $4,500 za zignorowanie nakazu o powrocie strajkujących nauczycieli do pracy. Strajk miał miejscu w czerwcu br. i trwał 4 dni.

Unia protestowała w ten sposób przeciwko 5-procentowej podwyżce uposażeń.

Lokalna rada szkolna zgodziła się nie wyciągać dyscyplinarnych konsekwencji wobec uczestników strajku, którzy otrzymali wówczas nakaz sądowy stawienia się do pracy w okresie trwania negocjacji. Unia zignorowała wówczas nakaz. Dyskusje na temat wysokości podwyżki wynagrodzeń nauczycieli nadal toczą się pomiędzy władzami szkolnymi a przedstawicielami unii.

Oscar Miłosz

W lokalu Bibliotheque Nationale w Paryżu zorganizowana została wystawa dla uczczenia stuletniej rocznicy urodzin francuskiego poety, Oscara Lubicz Miłosza.

Oscar Miłosz przyszedł na świat w Czerei, na dalekich kresach Białorusi, jako syn zamożnej rodziny ziemiańskiej. Oddany wcześnie do szkół w Paryżu, kończył tam studia średnie i wyższe. Większość życia spędził we Francji, gdzie też umarł — w Fontainebleau w 1939.

Pisał wyłącznie po francusku, pozostawiając po sobie sporą spuściznę literacką w postaci wierszy, misteriów, powieści, rozpraw filozoficznych i religijnych. Po pierwszej wojnie światowej optował za Litwą i przez jakiś czas spełniał nawet funkcje radcy poselstwa litewskiego w Paryżu.

Miłosz, postać niecodzienna, miał życie niekonwencjonalne. W młodości trwonił pieniądze w towarzystwie przyjaciół i sporo podróżował; z czasem jednak został mistykiem i odludkiem.

Wśród francuskiej elity umysłowej twórczość jego budzi coraz żywsze zainteresowanie i jest on na ogół uważany dziś za jednego z wybitniejszych poetów francuskich XX wieku.

Organizatorką wystawy była, urodzona w Gdańsku przed samym wybuchem wojny, pracowniczka Bibliotheque Nationale, pani Florence de Lussy. Należy do miłośniczek i znawczyń twórczości Oscara Miłosza.

K. Zdz.

Roberto Rosselini

Zmarły niedawno Roberto Rosselini był jednym z największych reżyserów filmowych doby współczesnej. Reżyser, który zawsze szedł własną drogą, który był wolny od wszelkich konformizmów i mód. Przyszedł na świat w Rzymie w r. 1906. W młodości studiował literaturę i filozofię. Później pisał scenariusze filmowe. Przez krótki czas (1940-41) był asystentem Francesco De Robertisa. Rozgłos międzynarodowy zyskał w r. 1946 na pierwszym festiwalu filmowym w Cannes prezentując tam film "Rzym, miasto otwarte", który przyniósł mu główną nagrodę festiwalu — "Grand Prix.

Film ten stał się rewelacją artystyczną w Cannes — odczytany został jako deklaracja neorealizmu. Nie był to jednak manifest estetyczny. "Jestem reżyserem — nie estetą" — wyznał później Rossellini kiedy go zapytano, jaka jest różnica między realizmem a neorealizmem, nie umiał na to pytanie precyzyjnie odpowiedzieć. Neorealizm dla niego znaczył przede wszystkim zainteresowanie osobą ludzką, indywidualnością. Był potrzebą, która właściwa jest człowiekowi nowoczesnemu, pokazywania rzeczy takimi, jakie one są i potrzebą widzenia ludzi takimi, jakimi oni są. "Dla mnie neorealizm — powiedział Rossellini lapidarnie — jest przede wszystkim postawą moralną, z jaką się spogląda na świat". Neorealizm w jego wydaniu był szkołą prawdy społecznej.

Rossellini był optymistą. Wierzył w ewolucję i postęp. Ufał inteligencji. Jego filmy mówiły nie tylko o złu, nienawiści, ale także o godności ludzkiej, miłości, odwadze. Zasadą jego pracy było "zrozumieć życie, człowieka, duszę i historię. To go predystynowało do roli świadka, świadka swojego czasu, świadka osoby ludzkiej i świadka kultury europejskiej, w jej tradycyjnym, chrześcijańskim kształcie. Choć mówił o sobie, że jest ateuszem, nakręcił piękny film o Jezusie "Mesjasz" (1975), który podobał się nawet papieżowi.

Do najgłośniejszych jego filmów należy: "Rzym, miasto otwarte", "Paisa", "Głos ludzki", "Niemcy roku zerowego", "Stromboli", "Generał della Rovere", "Viva l'Italia", "Vanina Vanini". W latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych kręcił przede wszystkim dla telewizji. Zrealizował kilka interesujących utworów: "Dzieje Apostolskie", "Sokrates", "Pascal", "Swięty Augustyn", "Kartezjusz", "Mesjasz". Wspólną cechą tych filmów było jedno: głębokie zrozumienie dla wartości duchowych w człowieku.

Kalendarzyk Posiedzeń

CZWARTEK, 18 SIERPNIA

Tow. Ratunkowe Gminy Borzęcin zawiadamia, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 18 sierpnia, w lokalu Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park. Są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Albert Ptasiński, prezes; Ludwik Makowski, sekr. prot.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Wiktoria Kantor

(z domu Samborska)

(żona śp. Józefa, matka śp. Zofii Mazur, teściowa śp. Józefa Mazur i śp. Stanley Wyse)

Członkini Tow. Emigracja Polska Grupa 357 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go sierpnia, 1977 roku, o godzinie 1:45 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer Ave. (narożnik Keeler), do kościoła św. Kazimierza (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena Wyse, córka; **Władysław (Rose)**, syn i synowa; 8 wnucząt; 16 prawnucząt; oraz bracia i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zarzycki Manor Chapels
Telefon 767-2166.

Śp.

Ryszard Grabowski

Inżynier Chemik

Zmarł nagle, po krótkim pobycie w Ameryce, dnia 11-go sierpnia 1977 roku, w średnim wieku.

Osierocił w Polsce żonę Marię i syna Krzysztofa.

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go sierpnia, o godzinie 7-ej wieczorem w Stanley Funeral Home, 3060 N. Milwaukee Ave.

Nabożeństwo żałobne w kościele Sw. Jacka, 3636 W. Wolfram, we wtorek, 16-go sierpnia, o godzinie 9-ej rano, po czym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz Maryhill.

Był prawym człowiekiem. Cześć Jego Pamięci!

Zamiast kwiatów prosimy o donacje na pokrycie kosztów pogrzebu na ręce Pani Wandy Harcaj — 1123 N. Damen Ave.

Przyjaciele i Znajomi.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, brat i szwagier nasz, śp.

John M. Pogwizd

(mąż śp. Angeline, brat śp. Michael)

Członek James J. Zientek Post No. 419 A.L., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go sierpnia, 1977 roku, po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51st St., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (z domu **Budz**), żona; **Joan (John) Poskus, William (Mary) Conrad, Patricia (Thomas) Howley**, pasierby i pasierbice; **Frank (Kathleen), Bernice (William) Niedoborski, Valerie (Walter) Ciciura, Mary Pogwizd, Sophie (Anthony) Novack, Helen Pogwizd, Andrew Pogwizd, Helen (John) Smagala**, siostry, bracia, szwagrowie i bratowe; 10 wnucząt; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki, bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Urbanek Dom Pogrzebowy. Telefon 927-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, oraz siostra moja, śp.

Maria Emilia Mikos

(z domu Kaczmarczyk, żona śp. Walentego, matka śp. Róży Dobrowolnej)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go sierpnia 1977 roku, o godzinie 2:53 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go sierpnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr 5749 Archer Ave., narożnik Lorel Ave., do kościoła św. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef (Maria), Genowefa Frank, Maria (Andrzej) Czerwiński, Henryk i **Teodor (Irena)**, synowie, synowe, córki i zięciowie, 17 wnucząt, 27 prawnucząt. **Stanisław Kaczmarczyk**, brat w Polsce wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Richard Funeral Home, Ryszard i Wanda Grochowscy, Pogrzebowi, telefon 767-1840.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, brat i szwagier nasz, śp.

John M. Pogwizd

(mąż śp. Angeline, brat śp. Michael)

Członek James J. Zientek Post No. 419 A.L., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go sierpnia, 1977 roku, po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51st St., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (z domu **Budz**), żona; **Joan (John) Poskus, William (Mary) Conrad, Patricia (Thomas) Howley**, pasierby i pasierbice; **Frank (Kathleen), Bernice (William) Niedoborski, Valerie (Walter) Ciciura, Mary Pogwizd, Sophie (Anthony) Novack, Helen Pogwizd, Andrew Pogwizd, Helen (John) Smagala**, siostry, bracia, szwagrowie i bratowe; 10 wnucząt; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki, bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Urbanek Dom Pogrzebowy. Telefon 927-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córeczka nasza, siostra moja i wnuczka nasza, śp.

Joanne F. Biundo

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 13-go sierpnia 1977 roku, przeżywszy 7 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Tekli, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek, zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Antoni i Barbara** (z domu **Marcinczak**), rodzice; **Tony**, brat; **Franciszek i Anastazja Marcinczak, Leonardo i Giovanna Biundo**, dziadkowie; **Józef Biundo i Marian Marcinczak**, wujowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza ciocia nasza, śp.

Aniela Orszulak

(z domu Kulak, żona śp. Karola)

Członkini Bractwa Różańca Sw. Róża 16 Drzewo 2, Tow. Sw. Teresy i Tow. Ratunkowego Gminy Borzęcin; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 12-go sierpnia 1977 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godz. 1-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Sw. Jakuba (Msza Sw. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław Pilarski, Lorriane Burch i Edward (Lottie) Pilarski, kuzynka i kuzyni; krewni w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek.
Telefon BE 7-6400.

Państwo w Państwie

Madryt (UI) — Zdominowana przez komunistów hiszpańska Komisja Robotnicza dąży do zjednoczenia wszystkich, zalegalizowanych ostatnio, Związków Zawodowych. Jeżeli dążenia te będą uwieńczone rezultatem może dojść do powstania "państwa w państwie," podobnie jak to stało się w Portugalii.

Widoki zjednoczenia pod egidą komunistyczną są jednak nikłe, ponieważ zarówno socjaliści jak i anarchiści hiszpańscy dumni są ze swej tradycyjnej niezależności, z której nie zamierzają zrezygnować.

Sprawa Nie Dojrzała

Dżibutti. (UPI) — Hassan Gouled, prezydent najnowszego państewka afrykańskiego Dżibutti, na pytanie dziennikarza jordańskiego — czy może dojść do zjednoczenia z sąsiednią Somalią? — odpowiedział enigmatycznie, że "Sprawa ta jeszcze nie dojrzała, przynajmniej w tej chwili". Etiopia zapowiedziała, że siłą przeciwstawi się takiemu zjednoczeniu.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER

Loving family desires fine Nanny and housekeeper to live in. Starting salary $500/mo. Very desirable position for the qualified person with good references. (Non smokers please). Some English necessary. Please write and tell us about yourself.

MRS. N. KOHL
P.O. Box 2285
Chicago, Ill. 60690

DEPENDABLE WOMAN NEEDED

2 children, one school age & one 2 years old. Live in or daily. Top pay. Some English necessary. Western suburb.
354-2794

FOR WORKING MOTHER
Dependable woman needed 3 to 4 days per week. Steady two school age children. Housekeeping-light cooking. Salary open. References. Some English necessary. Hyde Park area. 947-5437 days. Dr. Jones or 241-6129 evenings & weekends.

ATTORNEY'S FAMILY IN CHICAGO DESIRES RELIABLE WOMAN TO LIVE IN
Care for 2 boys ages 2 & 6, plus light housekeeping. Own room, bath, & TV. Top salary plus room & board. Work 5½ days per week. 2 weeks paid vacation. Must be able to climb stairs. Some English necessary.
WRITE A F
Box 1074
225 W. Washington St.
Chicago, Illinois 60606

GOSPODYNI. Praca w pełnym wymiarze godzin. Musi trochę mówić po angielsku. Rodzina z 2 starszych dzieci. Własny pokój z łazienką i telewizorem. W Wilmette. Dzwonić do: Mrs. Tepperman—256-2051.

HOUSEKEEPER—laundries and infant care. Full time in downtown Chicago. References required. Call after 6 P.M.—527-1323.

LIVE IN HOUSEKEEPER

Some child care. Good salary & home for right person. References. North suburb.
965-2686

HOUSEKEEPER

English speaking European housekeeper wanted. Live in. Must cook, no small children. Suburban Polish family.
MRS. WISNIEWSKI
759-9848
After 3 p.m. 759-5309

BABY SITTER-Housekeeper needed to take care of our 5 year old son and do light housework. Mon. to Fri. Salary open, recent references. Some English necessary.
528-8250

★ AUTO

★ Praca Męska

LATHE HAND

Local metal working plant is in need of a lathe hand. Must be fully experienced on a lathe. Excellent opportunity for the right person. Full time, permanent position. Good pay, overtime, company paid life and health insurance, paid vacations and holidays and pension plan. Apply in person to:
COLD FORGE INC.
1400 Ardmore, Itasca, Il.
An Equal Opportunity Employer

OFFICE HELP

Young man to process phone & mail orders. High school graduate preferred. Small pleasant loop office. Hospital insurance included.
CALL ST 2-8307

AUTOMATIC SCREW MACHINE

B & S set-up & operate. Day shift. Paid vacation & insurance. O.T. Also apprentice needed. Franklin Park area. CALL 455-6110

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA pokojówka do motelu. Pełne godziny. Capri Motel, 7120 N. Milwaukee Ave. Telefon: 647-9400.

POMOC DO RESTAURACJI

poszukujemy odpowiednich dziewcząt jako "bus girls" do
OLD POLONIA RESTAURANT
Dobre warunki pracy.
Dzwonić 263-0663

Part Time: 11 A.M.-2 P.M.

FEMALE FOR MAKING SANDWICHES

Must Speak Some English
BIG TOP RESTAURANT
4743 W. Grand Ave.

★ Praca

CAFETERIA HELP
For company in Skokie. 5 day week. Uniforms & meals provided. Good salary & company benefits. Free transportation to & from Howard "L".
Apply or Call:
STOUFFER'S MANAGEMENT
FOOD SERVICE — AT
ALL STATE INSURANCE CO.
7770 Frontage Rd. — Skokie
982-5479
An Equal Opp. Emp.

INDUSTRIAL SEWING MACHINE OPERATORS
Need Qualified, Experienced Operators—Good Wages And Working Conditions
APPLY IN PERSON
AMERICAN GUARD - IT CO.
1240 N. Homan

DO MYCIA NACZYŃ

W ciągu dnia, 5 dni w tygodniu. Zgłoszenia osobiście
MARY'S RESTAURANT
354 N. Clark
Polsko-Amerykańska Restauracja

SHOP jobs. Will teach men and women. Good Loop location—"El" at our door. 108 W. Lake Street, Room 200 — Mr. Tom.

MAIDS — HOUSEMEN

Full time, 5 days , some weekend work included. Excellent fringe benefits.
Call Pearl Bray
296-8866
HOLIDAY INN — DES PLAINES
TOUHY & MANNHEIM RD.
DES PLAINES, IL.
Equal Opportunity Employer

★ Do Wynajęcia

5837 W. ADDISON
DO WYNAJĘCIA
5½ pokoje w nowszym domu. 3 sypialnie — osobne ogrzewanie. $285.00 miesięcznie. Zgłoszenia na miejscu lub BUDA REALTY 486-6363

4 POKOJOWE mieszkanie na 1-ym. Ogrzewane. 3110 N. Milwaukee. 539-6634.

★ AUTO

NA SZYBKĄ sprzedaż Javelin '73 w dobrym stanie. Przebieg 32,000 mil. Części zapasowe również. 227-1753.

★ Praca Męska

MĘŻCZYŹNI
SHIPPING CLERKS

Stała praca. Tylko dzienna zmiana.
Muszą rozumieć angielski język, i rozmawiać po angielsku.
Płatne święta. Płatne wakacje. Regularne podwyżki.
STUDIO 4, INC.
1751 N. CENTRAL PARK AVENUE
Od 8-ej do 4-ej po południu.

MACHINE HELPERS

Day shift — $4.57 to $4.77 per hr. plus bonus.
Night shift — $4.82 to $5.07 per hr. plus bonus.

No experience necessary, will train. Company paid major med., health & life insurance pension plan. Clean & heated working conditions.

Must speak English.

CALL MR. BIGOTT 866-2100
NATIONAL STEEL SERVICE CENTER
DIVISION NATIONAL STEEL CORP.
2424 Oakton St., Evanston, Il.

MACHINIST

Set up and operate Lathes, Mills & Drills.

ASSEMBLY

Experienced in the assembly of industrial equipment. A good mechanical aptitude required.

SHEET METAL MAN

Work from prints to fabricate special parts from stainless steel & Crs. Good knowledge of fabricating equipment required.

We have openings in each of these departments. Excellent working conditions. Good starting salary with attractive company paid benefits.

APPLY
ELLIS CORPORATION
2444 N. Pulaski Road
772-6744

POLISH SPEAKING SUPERVISOR
An Equal Opportunity Employer

GBC

IMMEDIATE OPPORTUNITIES

- MECHANICAL ASSEMBLERS — knowledge of simple wiring
- PLASTIC EXTRUDING MACHINE OPERATORS — read & understand simple formulas
- MACHINE OPERATORS — experience on mills, drills or lathes
- MAINTENANCE ELECTRICIAN
- TOOL & DIE MAKERS
- DRAFTERS — 1-3 years mechanical experience

Join a leading company manufacturing business machines and supplies — offering highly competitive salaries and exceptional employee benefits that include profit-sharing, medical, life and dental insurance. —Located on Edens Expressway, ½ mile south of Dundee Rd., (Rt. 68).

Call or Apply TODAY
Personnel Dept.
272-3700, Ext. 197
GENERAL BINDING CORPORATION
and subsidiaries
1101 SKOKIE BOULEVARD,
NORTHBROOK, ILLINOIS 60062
An Equal Opportunity Employer—MF

GBC

FACTORY

Prefer men, must be reliable & willing to work. All company ben.
JOANNA WESTERN MILLS
1515 Louis St.
Elk Grove, Vil.
Call For Appointment
593-6655
Ask For Herb

TAILOR — FITTER

Exc. steady position for capable experienced tailor and alterations. Top pay & liberal ins. benefits.
TURNER BROTHERS
730 N. MICHIGAN AVE.
Phone 266-2000

★ Praca Męska

LATHE HANDS

For engine lathe, bench lathe & small chuckers. Experienced, overtime, all benefits.
PRECISE MACHINE CO.
2912 Malmo Dr.
Arlington Hts., IL
364-1133

KIEROWCA-MECHANIK

Stała praca. Dobre świadczenia. Blisko McCormick Place. Dobra komunikacja. Musi trochę mówić po angielsku.
Dzwonić: MR. L. J.
842-5400

TOOL & DIE MAKER

Need person with several yrs. experience. New work & die repair. Apply
NAGEL CHASE MFG. CO.
2811 NO. ASHLAND AVE.
525-7825

MACHINE OPERATORS

Automatic screw machine shop looking for full time skilled or semi skilled workers, secondary operations, milling & drill press.
Call 539-0477

POTRZEBNY ELEKTRYK BUDOWLANY
z przynajmniej 2-letnim doświadczeniem w Ameryce. Telefonować: 472-3171 po polsku do 12-ej; po angielsku przez cały dzień do 5-ej; wieczorem: 247-1548

MECHANIC

Experienced. Firm located on Chicago's Northwest side has opening for a mechanic experienced in pump and electric motors, desirable. Good salary and excellent company benefits. Call Mrs. Koenig at
637-8735

Mechanics
SET-UP MECHANICS

Punch press and fabrication line mechanics.
Excellent benefits include: paid insurance and pension plan, 10 paid holidays and other liberal benefits.
Apply in Person
9 A.M. to 3 P.M.
DURA-CONTAINERS INC.
7300 S. Narragansett
Bedford, Park, IL.
An Equal Opportunity Employer

JANITOR. Part time — days. Small loop building. 108 W. Lake St., Room 200.

MACHINISTS

For Set Up and Run:
Engine lathe, turret lathe and Hardinge chokers. Must have jobbing shop experience. Do not apply unless qualified. Top wages. Free fringe benefits.
J. K. MACHINING CO.
640 W. Hubbard St. Chicago
421-6644

TOOL ROOM MACHINIST

Some experience on engine lathe, Bridgeport Mill & surface grinders helpful. Should have own tools also should be capable of making fixtures & machine parts. Competitive salary & fringe benefits. Apply

METAL REMOVAL DIV.
1834 W. Columbia Ave.
Chicago,
Illinois 60626
An Equal Opportunity Employer

FREZER

Poszukujemy doświadczonego operatora do frezarki (miling machine) na pełen czas. Stała praca.
Dzwonić 847-5089

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz—zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ KANALIZACJA

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Przeprowadzki

VISTULA MOVING CO.
PRZEPROWADZKI
ORAZ PRZEWÓZ TOWARÓW
Niskie ceny — fachowa praca — obsługa całą dobę.
Tel. 489-0790

★ Praca Męska

TOOL & DIE MAKER

Small growing shop needs experienced man. Top pay, company benefits.
CALL 847-1281

MAINTENANCE ELECTRICIAN

For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.
MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

MACHINISTS

• ENGINE LATHE
• TOOL ROOM MACHINISTS
• VERTICAL MILL
• HORIZONTAL BORING MILL
Permanent openings for experienced applicants, working knowledge of blue prints, handle own set-ups, possess set of tools. Full benefits overtime and profit sharing.
543-5550
V-R Machine & Tool Corp.
502 Westgate Dr.
Addison

LETTER PRESS PRESSMAN

Folding box plant in Elk Grove area — 4 day 40 hr. week, free insurance. Best pay rates & working cond. O.T.
CALL 593-0110

MECHANIC

Need experienced mechanic. Good pay & good working conditions.
LEE MOTORS
478-3995

MACHINISTS

JOURNEYMEN
Clean, modern plant needs versatile machinists.
Excellent benefits include: paid insurance and pension plan, 10 paid holidays and other liberal benefits.
Apply in Person
9 A.M. to 3 P.M.
DURA—CONTAINERS INC.
7300 S. Narragansett
BEDFORD PARK, IL.
An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE MAN
Some experience preferred.
Call for appointment
583-8800

★ Parcele

PÓŁNOCNY - ZACHÓD
5 farmerskich akrów przy asfaltowej drodze, blisko 3 miasteczek. Dobra inwestycja.
231-1025

★ Rozmaite

HOUSEHOLD ITEMS

Moving out of state. Many excellent items for sale.
6936 No. Leoti Ave.
Corner of Monon (1 blk So. McAlphin)
631-9238

★ Poszukuje Garażu

POTRZEBNY duży garaż w pn. zach. stronie miasta. Najchętniej powyżej 5000 zachód i 2000 północ. Dzwonić po 7-mej wieczorem 637-6256.

★ Domy

OWNER WILL SACRIFICE FOR QUICK SALE —

Established BOOK STORE — Excellent location — (Belmont — Central area). For further information
CALL 545-4524

8 POKOI, 4 sypialnie. 1½ łazienki. Centralna klimatyzacja. Brighton Park. 254-5343.

MUROWANY 2-MIESZKANIOWY

1x5 i 1x6. Pełny basement. Garaż na 2 auta. 2 oddzielne piece gazowe "furnaces". Bardzo czysty. Bardzo ładna spokojna okolica. Blisko parku i dogodnej komunikacji. W bloku 4300 W. Drummond. $49,900. Mówimy po polsku.
MARIAN WALD & SON INC.
REALTORS
252-0100

OKOLICA Elmhurst. Przez właściciela. 5 pokojowy, murowany. Pełen basement. Centralna klimatyzacja. 2 sypialnie, duża jadalnia, salon i "breakfast" room z kominkiem. 544-6613 po 5 po poł. lub 544-2200, wewnętrzny 142.

PORTAGE PARK — PÓŁNOCNY ZACHÓD

Duży sklep plus mieszkanie z 3 sypialniami. Pełen bezment i garaż..... $64,500
FIDELITY REALTY 736-3066

HARWOOD HEIGHTS

Przez właściciela 6-pokojowy murowany ranch, 12-letni. Wykończona piwnica. Centralne ochładzanie. 1½ łazienki. Garaż na 2 auta. Celem umówienia dzwonić:
867-7394

2 MIESZKANIOWY. Przez właściciela. 6 i 4 pokoje. Niskie podatki. 220 elektryczność. Nowe markizy od frontu. Całkowicie odnowiony. Wykładany okładziną i dywanami basement z barem. Pełne kafelkowe łazienki. Kafelkowa kuchnia z szafkami. Wbudowany podwójny piekarnik. Etc. Wiele, wiele dodatków. Dzwonić po 5 po poł. w celu umówienia się: 278-6079.

★ Domy poza Chicago

LAKE GENEVA WIS. BY OWNER

Older 2 bedroom home. New carpeting, air/cond. insulated, all appliances, 2 car garage, excellent condition. Convenient location. Price $43,500
Call after 6 p.m.
(414) 248-4290

★ Interesy

BEAUTY SHOP

NORTH — CENTRAL AREA
6 stations, very busy spot.
Only $5,000
MARIAN SMITH REALTY
237-3016

ZAKŁAD REPERACJI butów do wynajęcia z całym wyposażeniem. Południowa strona miasta. Doskonała okazja. 776-2248.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE
naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania (wersalka)	$ 88.00
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$39.50
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$189
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$198
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)	$369

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

PRE — AUCTION SALE

1974 Volkswagen	$1,900
1973 Volkswagen	$1,500
1973 Audi Fox	$1,500
1975 Mustang	$2,300
1973 Chev. Coupe	$1,495
1970 Opel Sta. Wagon	$ 495
1972 Plymouth	$ 495
1973 Chev. Malibu Sta. Wagon	$1,600
1971 Chev. Sta. Wagon	$ 600
1973 Buick Sta. Wagon	$1,700
1974 Chevelle	$1,800
1971 Volkswagen Model 412 Sta. Wagon	$ 950
1965 Volkswagen Ghia	$ 395
1970 Buick 2 Door	$ 795
1975 Chevy ½ Ton Truck	$2,700

LEE AUTO AUCTION
3051 No. California
478-3995

Komisja Planowania Odrzuciła Plan Modernizacji River City

Który Kosztowałby 4 Miliardy Dolarów

Chicagoska Komisja Planowania odrzuciła w czwartek plan przyznania River City sumy $4 miliardów na rozwój tej okolicy. Jako podstawę tego planu wysunięto fakt, że okolica ta zabudowana wysokimi wieżowcami nie jest przystosowana do zamieszkania tam rodzin z dziećmi. Mieszkańcy, którym przewodniczył Jerrold Wexler i architekt Bernard Goldberg, wysuwali argument, że po zmodernizowaniu okolicy, do centrum miasta sprowadziłoby się więcej rodzin ze średnio zamożnej klasy.

Komisja jednomyślnie podjęła decyzję wywarcia nacisku na Radę Miejską o odrzucenie niniejszego planu. Dotyczy on okolicy o 20 akrach powierzchni, w granicach ulic Harrison, Wells, Roosevelt i Chicago River.

Komisja opiera swoją decyzję na czwartkowym raporcie Lewisa W. Hill, komisarza do spraw rozwoju i planowania, mówiącym, że plan przedstawiony Komisji znacznie przewyższa limit zagęszczenia przyjęty w 1975 roku dla South Loop New Town. Julian Levi, dyrektor Komisji, stwierdził ponadto, że plan zasiedlenia tej okolicy przez rodziny jest w niezgodzie z prowadzoną przez Kongres polityką miejską, zabraniającą rodzinom z dziećmi osiedlania się w domach wielopiętrowych. Wieżowce w River City mają do 72 pięter.

Z kolei wnioskodawcy zwracają uwagę, że zarządzenie to wydano na podstawie badań przeprowadzonych wśród ubogich rodzin mieszkających w wieżowcach. Oświadczyli oni, że wniosą petycję na posiedzeniu Komitetu do Spraw Strefowych i Osiedlowych 30 sierpnia.

Rada Miejska przyznała niedawno $150 milionów dla Dearborn Park, gdzie jest 3,000 mieszkańców na powierzchni 51 akrów. Okolica ta graniczy z ulicami Polk, State, 15 i Clark. Levin, spytany o to właśnie, odrzekł, że przyznanie dotacji dla Dearborn Park nie miało żadnych związków ani wpływu na decyzję dotyczącą River City. Wyraził on nadzieję, że wnioskodawcy zrewidują swój plan na rzecz osiedlania rodzin z dziećmi w niższych budynkach. Na pytanie, jak — według niego — wysokie powinny być takie domy, odpowiedział — takie, które nie wymagają instalowania wind.

Władze Powiatowe McHenry Zabiegają o Wycofanie z RTA

Członkowie rady powiatowej McHenry puścili w obieg petycje, apelując do mieszkańców o składanie podpisów i wypowiedzenie się za wycofaniem powiatu z RTA (Regional Transportation Authority). Powiat McHenry był od początku największym oponentem RTA, jeszcze zanim agencja została utworzona przez referendum w sześciu powiatach, w marcu 1974 roku.

Cal Skinner Sr., członek rady powiatowej, ojciec posła stanowego Cal Skinner Jr., jednego z najbardziej zawziętych krytyków RTA w legislaturze powiedział, że petycja zostanie przesłana do gubernatora Thompsona i każdego urzędnika, który ma jakikolwiek związek z RTA.

Zgodnie z obowiązującym prawem powiat nie może wycofać się samorzutnie z RTA, ale Skinner apeluje do ustawodawców o zmianę prawa i zezwolenie władzom powiatowym aby sami decydowali o rodzaju transportacji. Skinner nalega także, aby, w wypadku otrzymania zgody i wycofania się pow. McHenry, fundusze — w sumie jak oblicza $3 mln. ściągane z mieszkańców powiatu w podatkach każdego roku na utrzymanie RTA — zostały zwrócone władzom powiatowm na koszta lokalnej transportacji.

"Mieszkańcy McHenry nie mają pojęcia co ich kosztuje popieranie RTA", powiedział inny członek rady. Oblicza on, że koszt wynosi dla każdego mieszkańca od 13 do 17 dolarów rocznie. Członek ów dodał, że RTA nie ulepszyło transportacji w McHenry.

Skinner, apelując o poparcie zabiegów Rady powiedział, że spośród 135,000 mieszkańców powiatu tylko 2,000 używa jako transportacji pociągów kolei subsydiowanej przez RTA. Jeżeli McHenry otrzyma zgodę na wycofanie się i pociągi pasażerskie zostaną w powiecie zlikwidowane, pasażerów używających tego rodzaju transportacji można będzie dowozić autobusami do stacji w powiecie Cook.

Około 500 podpisów zebrano w ciągu trzech dni.

Obchód Rocznicy Fontanny Buckingham — 26 Sierpnia

Generalny superintendent Chicagoskiego Zarządu Parków, Edmund L. Kelly, ogłasza, że wszyscy mieszkańcy miasta i goście spoza Chicago, są serdecznie zaproszeni do wzięcia udziału w uroczystych obchodach 50-lecia ufundowania Fontanny Buckingham. Odbywają się one w piątek 26 sierpnia od godziny 7:15 wieczorem.

Obchody te będą dużo mniej formalne, niż obchody dedykacyjne 50 lat temu. Festiwal zacznie się pokazami niezwykłego baletu wodnego z Portage Park. Następnie występować będą zmotoryzowani klauni z Parku Kościuszki.

Do późnej nocy do tańca grać będzie zespół muzyczny, a ciemności rozpraszać będą iluminacje z umieszczonych wokół Fontanny reflektorów.

Udział w organizowaniu obchodów ma Pick-Congress Hotel, który przygotował na tą okazję trzy wielkie urodzinowe torty. Muzyczną ilustrację wieczoru przygotował Music Performance Trust Fund we współpracy z Chicago Federation of Musicians.

Poświęcenie Fontanny odbyło się 26 sierpnia 1927 roku. Od tego czasu miliony mieszkańców Chicago i gości miasta mogło cieszyć się pięknem tego obiektu. Kate Buckingham, poświęcając swój trud pamięci brata Clarence, pracowała dzień i noc wraz z fachowcami, aby fontanna miała taki efekt, o jakim Kate marzyła, opadając pięknymi kaskadami w świetle księżyca.

Fontanna Buckingham jest uznana za jedną z najpiękniejszych i największych fontann na świecie.

Wstęp na uroczyste obchody 50 rocznicy ufundowania Fontanny Buckingham jest wolny od opłat.

Wyniki Ciągnienia W Stan. Loterii

Przy końcu ubiegłego tygodnia odbyło się ciągnienie wygranych w loterii stanowej. Wylosowane zostały następujące wygrywające numery: w grze Bonanza 13, 994, 5313 oraz kolor żółty, zaś w grze Grand Prix 33, 30, 26, 6003, 35898 oraz żółty kolor.

ALTURAS, KALIFORNIA. — Trzy zmęczone panie z oddziału straży pożarnej po 14-godzinnej służbie przy gaszeniu pożaru, który opanował 77,000 akrowy Modoc National Forest. (UPI)

PANAMA CITY, PANAMA. — Ellsworth Bunker, negocjator Stanów Zjednoczonych w rozmowach z Panamą dotyczących zakończenia amerykańskiej kontroli nad Kanałem Panamskim w roku 2,000, wśród reporterów na lotnisku w Panama City. (UPI)

Kontroler Stanowy M. Bakalis Grozi Wstrzymaniem Wypłat

Dla 41 Pracowników Administracji Gub. Thompsona

Stanowy kontroler Michael Bakalis zagroził w ub. tygodniu wstrzymaniem czeków dla 41 "ghost Employees" (duchów) zatrudnionych przez administrację gub. Thompsona. Bakalis oświadczył, że daje Thompsonowi termin do połowy sierpnia by przeniósł tych pracowników na swoją listę płac lub zwolnił ich.

Chicago Tribune w wydaniu z 7 sierpnia ujawniła, że Gubernator nadal wypłaca tym pracownikom z funduszy przeznaczonych na inne cele, stosując zwyczaj o który oskarżał swego poprzednika, b. gubernatora Walkera i który miał zlikwidować do 1-go lipca. Listy płac sprawdzane w biurze kontrolera Bakalisa przez reporterów Tribune wykazały, że Thompson nadal płaci pracownikom z funduszy jakie Generalne Zgromadzenie przeznaczyło na inne cele. Bakalis oświadczył, że przestanie płacić 41 pracownikom sumę wynoszącą $38,376 miesięcznie, jeżeli administracja Thompsona nie przedstawi wiarogodnych dowodów, że pracownicy ci istotnie pracują dla tych agencji, które im płacą. Pensje ponad 30 z tych pracowników pokrywane są przez Departament Transportacji.

"W swym orędziu budżetowym — powiedział Bakalis — Gubernator przyrzekł, że usunie "Duchy" z listy płac w rozpoczynającym się nowym roku budżetowym. Tymczasem liczba wysoko opłacanych urzędników nadal otrzymuje czeki."

Thompson w rozmowie z reporterami ub. czwartku, na otwarciu Wystawy w Springfield powiedział, że będzie skarżył Bakalisa jeżeli ten wstrzyma czeki po przedstawieniu dowodów. Thompson powiedział, że nie miał możności zlikwidowania "duchów" do 1 lipca, ale uczyni to w najbliższym czasie. Gubernator przypomniał swą obietnicę, że z wyjątkiem pracowników zatrudnionych przez kilka agencji, wszyscy inni przejdą na listę płac Gubernatora.

Chicago Tribune ujawniła, że Thompson, używając pieniędzy z funduszu na transportację, wypłacił $5,330 — pobory na jeden miesiąc — dla 4 osób, $5,000 pracownikom Citizens Action Program i ponad $3,000 miesięcznie pracowników załatwiających pocztę administracji stanowej.

Bakalis przytoczył oświadczenie generalnego prokuratora Illinois, że nie wolno wypłacać pracownikom z funduszy przydzielanych do poszczególnego departamentu, jeżeli w tym departamencie nie pracują. Biuro kontrolera — powiedział Bakalis — dało administracji stanowej dostateczny termin do załatwienia tej sprawy.

1500 Właścicieli Nieruchomości Nie Zapłaci Podatku w Terminie

Upływającym Dziś, w poniedziałek, o Północy

Grupa zbuntowanych podatników, właścicieli domów z Wilmette i innych przedmieść uchwaliła w głosowaniu podczas ubiegłego weekendu wstrzymać płatności podatku od nieruchomości i domagać się przedłużenia terminu o 3 miesiące. Termin upływa dziś o północy.

James L. Tobin, który organizował protest, przywódca grupy National Taxpayers United of Illinois, ściągnął także grupę 250 z różnych innych przedmieść. Właściciele nieruchomości, którzy nigdy nie brali udziału w żadnych demonstracjach, maszerowali do Ratusza i budynków powiatowych z plakatami, wzywającymi do wstrzymania płatności rachunków.

Spodziewane jest, że około 1,500 osób nie zapłaci podatku w terminie, mówi 31-letni Tobin, zaznaczając, iż jest to pierwszy tego rodzaju strajk podatników. Oblicza on, że suma którą mieliby zapłacić w poniedziałek, sięgałaby ćwierć miliona dolarów.

Osoby, które nie zapłacą podatku w przewidzianym terminie, poniosą karę — jeden procent od należnej sumy każdego miesiąca. Grozi im także utrata nieruchomości. Tobin mówi, że grzywna nie przekroczy $5 miesięcznie, a jeżeli chodzi o domy, jest bardzo wątpliwe by władze miały sprzedać tysiące domów tych właścicieli, którzy podatku nie zapłacą.

Grupa wysuwa następujące żądania: przedłużyć datę płatności podatku, aby umożliwić przedyskutowanie z władzami sprawy zbyt wysokich podwyżek. Zakończyć nowy system oszacowania. Zezwolić podatnikom na referendum w sprawie zmniejszenia podatków. Zniesienie kary dla tych, którzy nie zapłacą w terminie.

Tobin twierdzi, że powyższe żądania są jedynym sposobem powstrzymania ciągłych podwyżek podatków.

Aresztowano Dwóch Członków Gangu Młodych Chińczyków

Dwóch młodych ludzi uważanych za członków gangu działającego w Chinatown aresztoano w czwartek pod zarzutem napadów i szantaży.

Prowadzący śledztwo David Douma oświadczył, że aresztowanie nastąpiło przed garażem przy 234 N. Cermak, kiedy dwójkę tę schwytano z sumą stu oznaczonych dolarów.

David Wong, 17 i jego 14-letni kompan oskarżeni są o wymuszanie na John'ie Moy sumy $3,600. Moy jest mechanikiem samochodowym. Zeznał on przed policją, że do tej pory członkowie gangu wyłudzili od niego $160.

Przed umówionym z szantażystami spotkaniem policja dała Moy'owi paczkę z oznaczonymi banknotami i obserwowała garaż.

Wong dostał wezwanie stawienia się do Sądu dla Nieletnich w najbliższy wtorek. Jego towarzysz został zabrany do aresztu dla nieletnich w powiecie Cook. Policja uważa, że obaj oni należą do gangu Gray Shadow Ghosts, zajmującego się napadami i wyłudzaniem pieniędzy, składającego się z młodych chłopaków urodzonych w Hong Kongu. Gang jest winny kilkunastu napadów i szantaży w chińskich dzielnicach w kilku miastach na terenie Stanów Zjednoczonych. Policja uważa, że działa on w Nowym Yorku, Chicago, Los Angeles oraz w San Franicisco. Jest on podejrzany o dokonanie napadu na Chicago Hip Sing Assn., grupy chińsko-amerykańskich biznesmanów. Napad ten miał miejsce w styczniu tego roku.

Policja przyznała, że mieszkańcy okolicy, gdzie dokonano aresztowania dopomogli nieco w złapaniu przestępców. Od pewnego czasu w różnych dzielnicach Chicago zaczynają się organizować grupy sąsiadów współdziałajęce z policją w zaprowadzeniu porządku publicznego.

Wzrost Opozycji Przeciw Planom Superintendenta Hannona

Przenoszenia Uczniów Do Szkół Odległych Od Ich Miejsc Zamieszkania

Opozycja wobec programu superintendenta szkół Josepha M. Hannona — dobrowolnego przenoszenia uczniów z jednego dystryktu szkolnego do drugiego, zwiększa się z każdym dniem. W końcu ubiegłego tygodnia grupa składająca się ze 120 osób, rodziców dzieci które uczęszczają do siedmiu szkół podstawowych w Dystrykcie 6-tym (Near West Side) zebrani na wiecu, wyrazili obawę, że jeżeli plan ów wejdzie w życie dzieci ich mogą zostać przeniesione ze szkół średnich Clemente i Wells do Cooley i Walter. Fred Wittman, jeden z ojców, powiedział że poziom nauki w Dystrykcie 6 jest wyższy niż w Cooley i Walter (7-my Dystrykt), gdyż w tych ostatnich nie ma dwujęzycznego programu i poziom nauki czytania także jest o wiele niższy. Wittman powiedział, że opozycja nie ma nic wspólnego z przenoszeniem do szkół w dzielnicach zamieszkałych przez Murzynów. "Nie chcemy przenoszenia naszych dzieci, jeżeli nie będziemy pewni że w innych szkołach otrzymają lepsze wykształcenie, niż obecne".

Opozycję wobec programu Hannona wyrażono także w południowej części miasta, ale w tym wypadku chodzi o mieszkańców przeciwnych integracji.

Po 90-minutowej konferencji z mayorem Bilandic, Connie Schaeffer, przedstawicielka grupy 14 przywódców dzielnicy powiedziała, iż są oni przeciwni zarówno dobrowolnemu przenoszeniu, jak i przerzucaniu z jednego dystryktu do drugiego. Sprawa ta wywołała już zamieszki wśród mieszkańców Bogan i Hubbard i grupa zwróciła się do Bilandica o trzyletnie moratorium programu desegregacji, zarządzonego przez Radę Szkolną.

Po spotkaniu z Bilandic'iem Hannon oświadczył, że plan będzie wprowadzony w życie jesienią tego roku, bez względu na opozycję.

Według programu, uczniowie uczęszczający do przepełnionych szkół podstawowych i średnich będą przewożeni autobusami do tych szkół w których jest więcej miejsca. Autobusy dostarczy Rada Szkolna.

Dotychczas siedmioro dzieci, przeważnie Murzynów z zachodniej części miasta zostało wpisanych na listę tych które będą przeniesione do rejonu Bogan. Szkoły te są uprawnione do przyjęcia 240 dzieci, Murzynów, do szkoł uczęszczanych przez białych.

Na wiecu w północno-zachodniej części miasta Josephine Braddus, matka dwojga dzieci, uczęszczających do Talcott School, wyraziła zapatrywania wieku demonstrujących, mówiąc że "jeżeli przenoszenie oznacza lepszy poziom nauki, nie mamy nic przeciw temu. Pracowaliśmy ciężko nad zapewnieniem odpowiedniego poziomu w naszym dystrykcie i nie zezwolimy na przenoszenie naszych dzieci do szkoł w których poziom jest niższy".

Emeryci Domagają Się Lepszej Ochrony Przez Policję

Koalicja złożona z 19-tu grup osób w starszym wieku, na czele ze stan. reprezentantem Ellis B. Levinem (D-Chicago) domagała się w niedzielę utworzenia specjalnego oddziału policji do zabezpieczenia emerytów i starszych wiekiem osób przed napadami i aktami kryminalnymi.

Levin powiedział, iż wręczył specjalny list w sobotę superintendentów policji James Rochfordowi, w którym to liście żądał spotkania się Rochforda z osobami w starszym wieku w przeciągu kilku najbliższych tygodni.

Levin przytoczył, iż podobne spotkanie z policją zaaranżowane było w Nowym Yorku już w 1974 roku. Utworzono tam specjalny oddział złożony z 20-tu policjantów, który działając w dzielnicy Bronx zredukował napady i ataki rabusiów o 35 procent, w okresie dwóch lat.

Levin oświadczył, iż obywatele w starszym wieku domagają się utworzenia oddziału, któryby działał na terenie całego miasta jednakże ustanowiłby program próbny w dystryktach na północnej stronie miasta. Wspomniane dystrykty znajdują się na terenie dystryktu Levina.

Margaret Person, współprzewodnicząca organizacji Metro Seniors Action nadrzędnej wśród grup emeryckich domagających się utworzenia oddziału policyjnego oświadczyła, iż osoby w starszym wieku są ignorowane przez policję i całe społeczeństwo. Przeważna część przestępstw, ofiarą których padają osoby w starszym wieku stanowią pobicia, gwałty i rabunki.

Proponowany oddział policyjny skoncentrowałby swą akcje na ochronie osób w starszym wieku i podawał informacje o napadach na te osoby wszystkim precynktom w mieście.

Propozycja ta domaga się także prowadzenia statystyki przestępstw przeciw osobom w starszym wieku.

Person nadmienia, iż rozmawiała z superint. Rochfordem na zebraniu rady policyjnej cztery miesiące temu i wówczas Rochford powiedział, iż należy z tą sprawą zaczekać póki nie nabierze większego rozgłosu. Levin dodał do tego iż dla szybszego utworzenia takiego oddziału policyjnego należy podkreślać, iż emeryci stanowią poważną siłę polityczną i dysponują wielu głosami przy wyborach.

Zamiast New World Chicago Catholic

Popularny organ Archidiecezji Chicagoskiej zmienia nazwę: od dnia 2 września, w 85 lat po założeniu "New World", pismo będzie nosiło nazwę "Chicago Catholic". Gdy rozpisano konkurs na nową nazwę, — wpłynęło 6,189 sugestii. Pierwszą osobą, sugerującą wybraną nazwę był ks. Edward Andrews, O.S.A z Mendel H.S. Otrzyma on nagrodę $500.

Chicago Catholic będzie umieszczał takie same wiadomości jak New World oraz 4 stronnice tygodniowo religijnego materiału edukacyjnego. Wszystkie departamenty Chicago Catholic będą mieściły się na 6-ym piętrze 155 E. Superior. New World przeprowadził się pod powyższy adres z New World Building, który zajmował przez okres 41 lat. 13-piętrowy budynek pnr 109 N. Dearborn, naprzeciw Daley Center, będzie sprzedany.

Większość sędziów konkursu uznała, że Chicago Catholic jest najbardziej odpowiednią nazwą, biorąc pod uwagę, że pismo przeznaczone jest dla 3 milionów katolików w Archidiecezji Chicagoskiej, obejmującej 1,411 mil kwadratowych w powiatach Cook i Lake.

Zmarł John Lewis b. Sekretarz Stanu Illinois

John W. Lewis, były sekretarz stanowy zmarł w piątek, 12 sierpnia w szpitalu Union, w Terra Haute, Indiana, przeżywszy lat 71. Lewis, republikanin, który całe życie mieszkał w Marshall, Ill., został mianowany przez gub. Ogilvie sekretarzem stanowym po śmierci Paul Powella w 1970 roku.

Wybrany w 1840 roku do stanowej Izby Niższej, piastował urząd przez siedem kadencji. Wybrany później do senatu stanowego w 1958 r. powrócił do Izby Niższej, gdzie spędził następne 6 lat.

16-Letni Morderca Uciekł Przed Rozprawą

Ze szpitala psychiatrycznego uciekł 16-letni chłopiec oskarżony o zamordowanie swojej siostry. Deborah Neeley znaleziono z przeciętym gardłem i wieloma ranami na twarzy i szyi.

16-letni morderca uciekł z miejsca zbrodni mówiąc po drodze do przechodnia, że z jego siostrą "coś się stało."

W mieszkaniu znaleziono dwa noże, a brat ofiary był poplamiony krwią.

Dziś miał on się stawić przed sądem dla nieletnich. W ubiegłym tygodniu został zabrany przez rodziców do szpitala na badania psychiatryczne i wtedy uciekł.

Policja nie ustaliła motywów zabójstwa.

Nowa Mapa CTA Dla Pasażerów

Wiosenne i letnie wydanie mapy, wykazującej wszystkie trasy CTA można otrzymać bezpłatnie na 142 przystankach kolejki, w 10 garażach autobusów, oraz w głównej kwaterze CTA w Merchandise Mart.

Kopię mapy można także otrzymać pocztą załączając kopertę ze swym adresem, zaopatroną w znaczek pocztowy. Pisać na adres: Post Office Box 3555, Chicago 60654.